Cena egz. 20 groszy. *Od dziś listowi przyjmują przedpłatę na czerwiec.* **14 stron.**

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 112. | **BYDGOSZCZ, środa dnia 15 maja 1935 r.** | **Rok XXIX.**

Nad trumną.

Wieść o zgonie Marszałka Polski i Wodza Narodu Polskiego spadła na Polskę, jak grom z pogodnego nieba i spowiła ją w powszechną, głęboką i serdeczną żałobę. Na domach pojawiły się krepą okryte sztandary, oblicza Polaków zasnuł wyraz serdecznego smutku. Życie jakby zastygło. Gwar ruchu jakby zamarł. W jednej chwili znikło wszystko, co społeczeństwo nasze dzieliło, w sercach wszystkich Polaków zagościł głęboki, niewymuszony smutek i żal. I chylą się nad trumną Wielkiego Syna Polski w cichym hołdzie sztandary wszystkich obozów, i tych, którym nazwisko Zmarłego było hasłem i drogowskazem, i tych, które uważały Go za swego politycznego przeciwnika. Chylą się, by cześć i hołd należny złożyć prochom Wielkiego Obywatela, którego serce bezbrzeżną miłością pałało dla Polski, którego życie całe było jedną wielką dla narodu naszego ofiarą, którego przykład pozostanie po wsze czasy dla nas i przyszłych pokoleń wskazówką, jak interes państwa stawiać należy ponad osobiste interesy, jak należy dla Polski walczyć, żyć i pracować.

Polska cała spowita w kir żałoby. Cokolwiek by kto sądził o metodach, jakiemi się w swej walce o Polskę Wolną i Mocarstwową Marszałek Piłsudski posługiwał, w jednem wszyscy są zgodni, że cokolwiek czynił, czynił dla Polski. Czy w latach najmłodszych wzniecał bunty napozór niewinne przeciw zaborcy, czy później mobilizował przy pomocy haseł rewolucyjnych masy polskiego proletarjatu do walki z caratem, czy rzucał hasła walki zbrojnej, i tworzył legjony, ażeby na szalach wojny zaważył polski czyn i zdobyć Polsce, w której zmartwychwstanie na podstawie wyrosłych z naszej woli walk wierzył, jak nikt, miejsce wśród układających się stron: czy organizował armję polską, prowadził ją do bojów zwycięskich, i uczynił ją źrenicą oka i dumą całego narodu, czy wreszcie przeciął szablą problem sejmowładztwa, sprowadzającego kraj na kraniec nowego upadku i utraty wolności, zdobytej krwią i ofiarą najlepszych synów narodu — zawsze miał na oku tylko i wyłącznie interes Polski Wolnej i Niepodległej, którą z całego serca pragnął widzieć uporządkowaną, potężną, mocarną. A bezinteresowność Jego była tak wielka, że przy największym krytycyźmie nikt nigdy nie mógł dojrzeć w Marszałku Piłsudskim prywatnego człowieka. Z ram zbiorowego życia naszego narodu występował On zawsze jako ten Wielki Patrjota, który całe swe życie, całą swoją pracę, wszystkie swoje przebogate zdolności złożył na ołtarzu Ojczyzny.

Oto dlaczego Marszałek Piłsudski był, jest i pozostanie przedmiotem gorącego uwielbienia wśród swoich współpracowników i szczerego szacunku nawet największych swoich przeciwników. Oto dlaczego nad trumną Jego chylą się czoła wszystkich Polaków i wszystkich obozów kirem żałobnym spowite sztandary.

A Jego postać tak wyrosła ponad otoczenie, ponad wszystkich współczesnych, tak się wszyscy przyzwyczaili do tego, że za losy Polski On przejął na siebie największą odpowiedzialność, że w rozżalonych śmiercią Jego sercach rodziło się wczoraj na wieść o Jego przedwczesnem zgonie trwożne pytanie:

Co będzie dalej? Czy nawa Rzeczypospolitej i nadal popłynie po spokojnej fali, gdy przy jej sterze, zabrakło tego, który go dzierżył twardą dłonią?

Na te pytania dał odpowiedź Pan Prezydent Rzeczypospolitej, mówiąc pod koniec swego orędzia, że „Marszałek Piłsudski przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej. Ten Jego testament nam żyjącym przekazany przyjąć i udźwignąć mamy. Niech żałoba i ból pogłębi w nas zrozumienie naszej — całego Narodu — odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłemi pokoleniami“.

To poczucie odpowiedzialności za losy państwa winno kształtować naszą wolę i skierować cały nasz wysiłek na zabezpieczenie Polsce dalszego spokojnego rozwoju. Jeżeli ma być walka czy rywalizacja obozów, to niechaj ona odtąd rozwija się tylko na tle bezinteresownej, ofiarnej służby dla Ojczyzny, którą przecież wszyscy kochamy.

Najpiękniejszym hołdem, złożonym nad trumną zmarłego Wodza będzie całego narodu mocne postanowienie, budowania w zgodnym wysiłku Polski praworządnej, Polski potężnej i mocarnej, zdolnej wypełnić wielką misję dziejową, dla której spełnienia ją Bóg do nowego życia powołał.

E. B.

Polska w żałobie.

Zwłoki Marszałka Piłsudskiego spoczną na Wawelu.

Warszawa, 14. 5. (Tel. wł.). Wczesnym rankiem powitały nieuświadomionego przechodnia **flagi żałobne powiewające z każdego domu.** Nie orjentowano się o co chodzi i dowiadywano się wszystkiego z dzienników, które były rozchwytywane.

Wiadomość o zgonie wywarła na wszystkich **wielkie wrażenie.** W tramwajach i na kolejach podjazdowych **w milczeniu oddawano się ciężkiej żałobie, która spadła na cały Naród.**

Do masowych manifestacyj żałobnych doszło około południa. I od tej chwili przez cały dzień gromadziły się przed Belwederem tłumy publiczności, przejętej śmiercią Wodza Narodu. Wiele rozczulających momentów ujawniło się w tej **cichej manifestacji żałobnej obywatęli, którym tak trudno było pogodzić się myślą o śmierci Marszałka.**

Tłumy nie przestawały gromadzić się i w godzinach wieczornych, wpatrując się w jasno oświetlony pałac i w wielkie szklane drzwi pałacu, rzesiście oświetlone.

Przez cały dzień **tysiące osób zapisywało się w księdze kondolencyjnej w Belwederze.**

Kupcy samorzutnie udekorowali swe wystawy podobiznami Marszałka w żałobnych obwódkach.

Stwierdzić należy, iż stolica bardzo głęboko odczuła śmierć śp. Marszałka. Jednym z pierwszych był **kardynał i arcybiskup warszawski ks. Kakowski, który zjawił się w Belwederze, modlił się przy zmarłym i złożył rodzinie kondolencje,** udając się następnie do Prezydjum Rady Ministrów, aby na ręce premjera złożyć wyrazy żalu i współczucia. Marszałkowie Sejmu i Senatu byli w Belwederze przed wieczorem i o śmierci zostali zawiadomieni telefonicznie z grup parlamentarnych, z opozycji pierwsi wysłali depeszę kondolencyjną Ludowcy.

Naród — spadkobiercą.

Na czoło wspomnień pozgonnych w prasie stołecznej wybija się artykuł senatora Koskowskiego w „Kurjerze Warszawskim“. Autor stwierdza, że **rola i wielkość Piłsudskiego może być rozpatrywana tylko na tle stosunków narodowych i międzynarodowych.** W tem oświetleniu postać zmarłego jest historyczną w całem znaczeniu tego wyrazu, jednak by trafnie scharakteryzować postać Wodza Narodu, potrzeba do tego objektywnego dziejopisa i pierwszorzędnego socjologa.

Co przedewszystkiem uderzało każdego w postaci Piłsudskiego? **Ta niepospolita siła charakteru, która budziła szczególny podziw.** Zwrócona ona była wyłącznie na usługi Ojczyzny.

Druga cnota — to **gotowość do odpowiedzialności.** Uderzała ona u młodego konspiratora za czasów niewoli, zaś w całej pełni ujawniła się, gdy Piłsudski został Naczelnikiem Państwa. Nigdy nie dzielił tej odpowiedzialności z otoczeniem, nie składał jej na ciała kollegjalne, nie dzielił się odpowiedzialnością z jakiemś zgromadzeniem. **Dobro Ojczyzny było jego celem.**

Zdumiewająca była w Piłsudskim zdolność wpływania na ludzi i pod tym względem był urodzonym wodzem na miarę wręcz w Polsce wyjątkową. Prowadzi za sobą ludzi w konspiracji, w wielkiej wojnie sztukę kierowania ludźmi uzupełnił, a doprowadził ją do doskonałości, gdy został Naczelnikiem Państwa.

Jaką to wielką lukę wytwarza w Państwie zgon Wodza, na którego ideologję przysięgały i którego osobowość uwielbiały liczne a karne zastępy.

To też słusznie Orędzie Pana Prezydenta, pełne żalu i bólu odwołuje się do odpowiedzialności całego Narodu.

Bardzo trafnie twierdzi „Gazeta Polska“, że **„ciężar olbrzymi, jaki dźwigał na sobie Józef Piłsudski zsuwa się na naród i na każdego, najmniejszego z nas, że ten ciężar może być w dalszym ciągu podźwignięty tylko na barkach „miljonów“.**

Są to przypomnienia, które z pewnością znajdą się w piśmiennym lub ustnym testamencie zmarłego. **Państwo już nie będzie kierowane wolą jednego człowieka.** Ani niema takiej jednostki pośród nas, ani też naród nie byłby gotów przyjąć system wodza, zwłaszcza wtedy, gdy nie widzi doń niezwykłych usprawiedliwień osobistych.

W Wilnie czy na Wawelu?

Na czele komitetu pogrzebowego stanął wierny przyjaciel Marszałka, były premjer pos. Prystor. Pogrzeb odbędzie się na koszt Państwa. Pierwotnie zwłoki miały być wystawione na dziedzińcu Belwederu na widok publiczny. Miały być wysoko ustawione na katafalku pod wielkim baldachimem. Projekt ten jednak rychło upadł. Obecnie projektuje się, aby od wtorku od 9-ej rano **wystawić zwłoki na widok publiczny w archikatedrze warszawskiej.**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, albo w piątek. Nie zostało również ustalone, gdzie spoczną zwłoki Marszałka. W roku 1928 na zjeździe Legjonistów wyraził on życzenia, że **chciałby spocząć wśród swoich żołnierzy na wojskowym cmentarzu w Wilnie.** Pewna część prasy lansuje wiadomość, że w rozmowie ze swą małżonką wyraził życzenie, aby Go **pochowano na Wawelu.** I zdaje się nie ulegać wątpliwości, że **zwłoki Wodza Narodu spoczną w Krakowie...**

Francja bierze udział w pogrzebie.

Rząd francuski wydał polecenie min. Lavalowi, aby w drodze powrotnej z Moskwy **zatrzymał się w Warszawie i złożył hołd zwłokom Marszałka Piłsudskiego.** Na pogrzeb ma przyjechać również **delegacja armji francuskiej z gen. Weygandem na czele.**

Sejm i Senat.

W kołach politycznych utrzymywała się dziś pogłoska, że **jeszcze przed pogrzebem zbierze się Sejm i Senat na żałobne posiedzenie, aby uczcić pamięć Marszałka.** Jak wiadomo, już przed laty Sejm uchwalił, że: „Marszałek Józef Piłsudski dobrze zasłużył się Ojczyźnie“. Obecnie hołd pośmiertny miał przyjąć inną formę.

Ale już w godzinach wieczornych zaprzeczano tej pogłosce i utrzymywano, że **Sejm zbierze się w terminie (21 bm.), aby oddać hołd Zmarłemu i rozpocząć pracę nad nową ordynacją wyborczą.** Termin jednak może ulec zwłoce ze względu na to, że obrady komisyjne BB zostały przerwane.

Jak przyszła tragiczna wiadomość?

Jak przedostawała się do wiadomości ogółu żałobna wieść o śmierci Marszałka w Warszawie?

Około 10-tej wieczorem poczęto mówić szeptem na ulicy. Tam ktoś spotkał

swego znajomego, wyższego oficera i dowiedział się. **I szła wiadomość z ust do ust.** Z pośród dziennikarzy może najwcześniej dowiedział się jeden z korespondentów zagranicznych, który był w ścisłym kontakcie z poselstwem austrjackiem, które zostało rychło powiadomione przez dr. Wenckebacha. „On to nawet łączył się osobiście z poselstwem polskiem w Wiedniu i gdy np. we Lwowio nic jeszcze nie wiedziano, to już **żona jednego z posłów telefonowała do męża z zapytaniem, czy wiadomość o śmierci jest prawdziwa.** Zagranica więc była rychło poinformowana, przedewszystkiem Wiedeń i Włochy, co nie przeszkadzało Hitlerowi przysłać kondolencję najwcześniej. Radjo czechosłowackie około 10-tej i pół doniosło swym radjosłuchaczom o śmierci Piłsudskiego i przerwało audycje na znak żałoby.

A w Warszawie w dalszym ciągu szeptano sobie tylko na ucho. W urzędowej agencji PAT leżało wiele wiadomości, nie można było jednak nic dawać, gdyż **wiadomość o śmierci miała się ukazać równocześnie z Orędziem Pana Prezydenta do narodu.** Redakcje gromadziły materjał „na własną rękę", lecz nie mogły wydać dodatków nadzwyczajnych, gdyż nie nadchodził oficjalny komunikat. Radjo warszawskie zapowiedziało przed 10-tą, że zostanie **ogłoszona bardzo ważna wiadomość, na której ogłoszenie trzeba było czekać do godz. 12.**

Wreszcie **został ogłoszony oficjalny komunikat.**

Choroba Marszałka.

Marszałek chorował od dłuższego czasu. **Dokładne rozpoznanie choroby nastąpiło bardzo późno.** Pierwszy atak nastąpił w Wielki Piątek, w przeddzień świąt Wielkanocy. Wtedy to już nie ulegało żadnej wątpliwości, że **Marszałek chory jest na raka.** Od tej chwili kilku lekarzy nie odstępowało chorego, a najczynniejszym był dr. Stefanowski. Stałą opieką otaczali chorego gen. dr. Rouppert, płk. dr. Mozołowski, major dr. Cianciara i mjr. Tukanowicz. Znany **dr. Woyczyński nie miał już wstępu do Belwederu.** Ponieważ obawiano się, że przy tak wielkich cierpieniach może odczuć bardzo serce i że może z tej strony nastąpi katastrofa, **wezwano z Wiednia znakomitego cordiologa dr. Wenckebacha, który już od trzech tygodni bawi bez przerwy w stolicy.** Ten lekarz postawił djagnozę, że należy się spodziewać silnego ataku wątrobianego.

Tak więc **nadzieje utrzymania przy życiu Marszałka były bardzo nikłe, prawie żadne.** Jedynie, zawdzięczając silnemu organizmowi Piłsudskiego, mógł on jeszcze **pracować i kierować osobiście polityką zagraniczną,** której ostatniemi czasy z pełnem oddaniem się poświęcał.

Jednak stan jego zdrowia stale się pogarszał. Było już bardzo źle, gdy przyjmował u siebie ministra angielskiego Edena i ze względu na wygląd Marszałka wtedy to nie dopuszczono fotografów do Belwederu. **Krytyczny moment nastąpił w ostatni czwartek.** Wtedy to agencja urzędowa zmuszona była ogłosić, że **lekarze nie pozwalają mu nikogo przyjmować ze względu na zły stan zdrowia.** W piątek Piłsudski zawezwał do siebie min. Becka, który krótko tylko rozmawiał z Marszałkiem. W sobotę został zawezwany **generał Rydz-Śmigły, który dłuższy czas rozmawiał z nim i już nie opuszczał Belwederu, aż do chwili zgonu.** Z premjerem Sławkiem natomiast Piłsudski rozmawiał przed dwoma tygodniami.

Ponieważ stan był już bardzo groźny w sobotę i Marszałek chwilami począł tracić przytomność, **z rekomendacji lekarza dr. Stefanowskiego został wezwany do Belwederu ks. Władysław Korniłowicz.**

Ostatnie Sakramenty św.

Kto jest zacz ten kapłan, o którym dziś cała Polska mówi? Jest to ksiądz w średnim wieku. Pochodzi z rodziny Korniłowiczów z Wileńszczyzny, sam zaś **urodził się w Warszawie, jako syn lekarza warszawskiego.** Brat jego jest znanym architektem.

Ks. Korniłowicz jest obecnie kapelanem zakładu dla ociemniałych w Laskach. pod Warszawą (około 10 km). **za Powązkami.** Kapłan ten odznacza się wielkiemi zaletami serca i umysłu. Odznacza się przytem wielką wiedzą i świętością. **Słynie przytem jako wielki znawca dusz.** Jego to zaprezentował dr. Stefanowski i uzyskał zgodę Marszałka.

W sobotę **chory spowiadał się.** Spowiedź ta odbyła się etapami, gdyż chory tracił już chwilami świadomość.

Agonja i całkowita utrata przytomności nastąpiła w niedzielę o godz. 11. U łoża chorego kapłan wraz z rodziną odprawiał modły. **O 21.35 Piłsudski zmarł, opatrzony Olejami Świętemi, dnia 12 maja 1935, t. j. w 9-tą rocznicę objęcia pełni władzy.**



GEN. TAD. ZBIGNIEW KASPRZYCKI — kierownik ministerstwa spr. wojskowych.

Z katedry warszawskiej na Wawel.

Warszawa, 14. 5. (PAT) Ciało Marszałka Piłsudskiego, znajdujące się obecnie w pałacu belwederskim, przeniesione będzie do katedry św. Jana i zostanie w katedrze wystawione. Dostęp do katedry będzie miała cała ludność dla oddania hołdu Zmarłemu.

Eksportacja ciała Marszałka Piłsudskiego do katedry św. Jana odbędzie się prawdopodobnie w czwartek wieczorem. Data ta jeszcze nie jest ostatecznie ustalona ze względów technicznych.

Oszklona trumna będzie ustawiona w głównej nawie katedry. Świątynia będzie otwarta dla wszystkich przez całą noc, cały dzień i noc następną.

Wartę honorową przed trumną pełnić będą generałowie, oficerowie i podoficerowie.

Pociąg, który powiezie ciało Marszałka do Krakowa, będzie przejeżdżał bardzo wolno i będzie się zatrzymywał w wielu miejscowościach.

Ostatni pochód przez Polskę.

Warszawa, 14. 5. Jest już rzeczą pewną, że **pogrzeb odbędzie się w Krakowie, a zwłoki zostaną złożone na Wawelu. Jedynie wyjęte serce, zgodnie z życzeniem ś. p. Marszałka Piłsudskiego, przewiezione zostanie do Wilna i umieszczone w katedrze wileńskiej. Przewiezienie serca do Wilna odbędzie się w terminie późniejszym.**

Wysunięto projekt, aby **z Warszawy do Krakowa przewieźć zwłoki końmi, przyczem wzdłuż szosy byłyby ustawione oddziały wojska.** Inny projekt proponuje **przeniesienie zwłok z Warszawy do Krakowa na ramionach** i utworzenie nieprzerwalnego konduktu pogrzebowego, w którym uczestniczyć mogłaby ludność wszystkich miejscowości, położonych przy tej ostatniej drodze Wodza Narodu.

Sześciotygodniowa żałoba.

Warszawa, 14. 5. Posiedzenie rady ministrów powzięło decydujące uchwały. Po posiedzeniu stało się wiadomem, że **żałoba ogólna trwać będzie w wojsku i urzędach państwowych przez 6 tygodni.** Wojskowi i urzędnicy nosić będą na znak żałoby przepaski z krepy na ramieniu. **Powstrzymają się też wojskowi i urzędnicy od wszelkich przyjęć i udziału w zabawach przez okres żałoby.**

Od dnia dzisiejszego do dnia pogrzebu **nie będą się odbywały wszelkiego rodzaju widowiska, koncerty orkiestr itd.**

Rada ministrów postanowiła, że **pogrzeb Marszałka Piłsudskiego odbędzie się na koszt państwa.**

Członkowie rządu zadeklarowali zamiast wieńców 5.500 zł na rzecz budowy kopca Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

Młodzież szkolna nosi żałobę.

Warszawa, 1. 5. Minister oświaty, Wacław Jędrzejewicz wydał odezwę do młodzieży:

„Młodzieży! Marszałek Polski, Józef Piłsudski nie żyje!

Brak słów dla wyrażenia ogromu bólu, w którym pogrążyła się cała Polska.

Okryci kirem żałoby winniście dowieźć, młodzi obywatele, że olbrzymia praca dziejowa kochanego Wodza i Nauczyciela narodu, że nadludzki wysiłek Jego ofiarnego bez granic życia utrwalił się także i w waszych duszach mocną i zdecydowaną wolą dźwigania nadal dzieła budowy siły i znaczenia Polski.

Znaliście i kochaliście Marszałka Piłsudskiego. Nietylko jako swego Wychowawcę, lecz jako najlepszego Przyjaciela młodzieży. Postać jego pozostanie dla was i przyszłych pokoleń symbolem honoru i wielkości Polski.

Polecam **we wszystkich szkołach odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej,** na budynkach szkolnych wywiesić chorągwie państwowe opuszczone do pół masztu, a młodzież szkolną wzywam do okrycia kirem odznak szkolnych na czapkach, beretach i rękawach".

W ministerstwie oświaty dotychczas przeważa zdanie, ażeby zajęć szkolnych i egzaminów maturalnych nie przerywać.

Młodzież szkolna będzie zwolniona od zajęć w dniu pogrzebu w Krakowie.

Ojciec św. głęboko wzruszony.

Citta del Vaticano, 14. 5. (PAT) Wczesnym rankiem Ojciec św. Pius XI został powiadomiony przez ambasadora Skrzyńskiego o zgonie Marszałka Piłsudskiego. Wiadomość ta **wywarła na Ojcu św. bardzo głębokie wrażenie.**

Ambasador Skrzyński wręczył w Watykanie tłumaczenie orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W ambasadzie R. P. przy Watykanie składają kondolencje przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych i sfer kościelnych.

Kondolencje Ojca Swiętego.

Warszawa. (PAT) Ojciec Święty przesłał do Pana Prezydenta R. P. następujący telegram: Bierzemy żywy udział w żałobie Pana Prezydenta i w żałobie Polski, zawsze szczególnie drogiej naszemu sercu. Modlimy się o wieczny spokój dla duszy nieodżałowanego Marszałka, oraz modlimy się także o pokój i pomyślność dla Polski, którą błogosławimy całą w Pana Prezydenta czcigodnej osobie.

Telegram kardynała Hlonda.

Warszawa, 14. 5. (PAT). Ks. kardynał Hlond wystosował na ręce generała Rydza Śmigłego, generalnego inspektora sił zbrojnych, depeszę treści następującej:

Z powodu zgonu genjalnego Twórcy, zwycięskiego Wodza i pierwszego Marszałka armji polskiej Józefa Piłsudskiego składam serdeczne kondolencje tejże armji na ręce pana generała.

(Ciąg dalszy na str. 12).

Nowy inspektor sił zbrojnych.

Generał dywizji Edward Rydz-Śmigły, generalny inspektor sił zbrojnych, urodził się w dniu 11 marca 1886 r. **w Brzeżanach** woj. stanisławowskie. Ukończył gimnazjum w Brzeżanach. Akademję Sztuk Pięknych w Krakowie i wydział filologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Od 1912 roku poświęca się **pracy wojskowo-niepodległościowej w Związku Strzeleckim,** gdzie kończy niższą i wyższą szkołę oficerska i pełni obowiązki komendanta drużyny w Brzeżanach, komendanta niższego kursu oficerskiego w Krakowie, oraz **komendantą okręgu lwowskiego.**

W sierpniu 1914 roku wstępuje do **I Brygady Legjonów,** gdzie przebywa całą kampanję legjonową w stopniu majora, podpułkownika i pułkownika, pełniąc kolejno obowiązki dowódcy baonu, dowódcy pułku piechoty i przez półtora miesiąca zastępczo funkcje dowódcy brygady.

Po rozbrojeniu Legjonów prowadzi pracę niepodległościową jako **komendant P. O. W. na terenie ziem polskich i Ukrainy.**

W pierwszych dniach listopada 1918 r. przeprowadza **rozbrojenie okupantów na terenie zaboru austrjackiego i zostaje dowódcą okręgu generalnego Lublin.**

W grudniu 1918 roku mianowany zostaje dowódcą okręgu generalnego Warszawa, a w lutym 1919 roku rowódcą grupy operacyjnej **Kowel.**

W kwietniu 1919 r. jako dowódca I dywizji Legjonów przeprowadza kampanję, zmierzającą do **oswobodzenia Wilna.**

W styczniu 1920 roku mianowany zostaje dowódcą grupy operacyjnej polsko-łotewskiej, z którą przeprowadza **oswobodzenie Łotwy.**

W maju 1920 roku w akcji na **Kijów** jest **dowódcą grupy operacyjnej, która zajęła Kijów,** a następnie **dowódcą III armji.** W czasie odwrotu z pod Kijowa zostaje mianowany dowódcą frontu południowego. Bezpośrednio przed polską kontrofensywą, przed rozwiązaniem frontu południowego, którego część jednostek została użyta do kontrofensywy z nad Wisły i Wieprza, zostaje dowódcą grupy uderzeniowej, działającej z nad Wieprza na Białystok.

Po zatrzymaniu armji bolszewickiej na linji Grodno, zostaje dowódcą II armji i przeprowadza uderzenie na **Grodno — Lidę,** wreszcie ostatnią kampanją doprowadza polskie wojska na tereny na wschód od Niemna do dzisiejszych granic.

W służbie pokojowej aż do obecnej chwili pełni obowiązki **inspektora armji.** Generałem brygady mianowany w listopadzie 1918 r., a generałem dywizji 1 kwietnia 1920 roku.

Posiada szereg odznaczeń polskich i zagranicznych, m. in. „Virtuti Militari" 2 i 5 klasy, „Krzyż Niepodległości z Mieczami, „Odrodzenia Polski" 1, 2 i 3 klasy, Krzyż Walecznych (czterokrotny), Krzyż Zasługi WLit. Sr., Krzyż Zasługi złoty, Medal za wojnę, medal 10-lecia, francuską Legię Honorową 2 i 3 kl., oraz szereg innych najwyższych odznaczeń estońskich, łotewskich, rumuńskich, jugosłowiańskich etc.



Nowy inspektor gen sił zbrojnych. Gen. Edward Rydz-Śmigły, mianowany po zgonie Marszałka Piłsudskiego generalnym inspektorem sił zbrojnych R. P.

Człowiek, który historję połączył z legendą.

Życie dla Ojczyzny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dwunasty maja 1935 roku stał się datą wielką w swym tragizmie. W tym dniu **Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, przeszedł na wyłączną własność historji, wykreślony bezlitośnie przez Opatrzność z listy żyjących.**

Życie Józefa Piłsudskiego należy do historji. Historja wyznaczy miejsce w hierarchji czynów i osiągnięć ludzkości Temu, który był największym synem



Polski. **Już teraz jednak historja łączy się z legendą.** Zbyt wiele Józef Piłsudski znaczył, zbyt wyrósł ponad miarę przeciętności, aby można Go ująć w ustalone ramy szablonowych określeń.

Dookoła postaci, życia i czynów Marszałka Piłsudskiego już za życia Jego powstała cała literatura. Samych druków osobnych, książek, broszur, jednodniówek, w całości poświęconych Józefowi Piłsudskiemu, bibljografja wykazuje około 400. **Od pogadanek dla dzieci do dzieł naukowych wszystko się składa na to, by w należnej aureoli przedstawić czyny wielkiego Polaka.**

Dużo jeszcze będzie się pisało o Marszałku Piłsudskim teraz — w momencie Jego śmierci i później — zawsze. Na tem miejscu, w krótkiem, suchem — o ile wogóle może być o tem mowa — zestawieniu zebrać chcemy **kilka dat z życia Marszałka, Polsce w całości przeznaczonego.**

Młodość dumna i ofiarna.

Józef Piłsudski urodził się 5 grudnia 1867 roku we wsi Zułowie, w powiecie święciańskim, na Wileńszczyźnie. Pochodził z rodziny szlacheckiej, w której żywe były tradycje powstania 1863 roku, a wychowany przez matkę, Marję z Billewiczów — kobietę o niezwykłych walorach ducha i umysłu, — wyniósł z domu **najgorętszą miłość Ojczyzny i gotowość do najwyższych poświęceń.**

Gimnazjum ukończył we Wilnie, gdzie wraz z braćmi **należał do konspiracyjnych organizacyj młodzieży.** Po zdaniu matury studjuje medycynę na uniwersytecie w Charkowie. Tam styka się z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, jednak odrazu **ideały socjalistyczne łączy z myślą o niepodległości Polski.** Wskutek rozruchów studenckich uniwersytet w Charkowie zostaje zamknięty, a Józef Piłsudski jedzie do starszego brata do Petersburga. Tam, wmieszany w sprawę zamachu bombowego na cara Aleksandra III, zostaje skazany na **zesłanie administracyjne na 5 lat do Kireńska i Tunki we wschodniej Syberji.** Pobyt na Syberji, samotność i praca, przygotowują Go duchowo do przyszłej pracy niepodległościowej.

Po powrocie do kraju **Józef Piłsudski zajmuje się organizacją i rozwojem Polskiej Partji Socjalistycznej.** Prowadzi, redaguje, drukuje i rozpowszechnia „Robotnika", a przedewszystkiem budzi ducha narodowego. Aresztowany w r. 1900, ucieka ze szpitala więziennego z Petersburga, wydostaje się zagranicę, a następnie osiedla się na stałe w Krakowie. I tam rozpoczyna się nowy okres Jego życia.

Twórca niepodległości.

Józef Piłsudski krystalizuje swoją myśl o Polsce niepodległej. Wie, że **tylko czyn może tę niepodległość zdobyć i czyn ten urzeczywistnia.** Kiedy wybuchła wojna japońsko-rosyjska, organizuje opór przeciw mobilizacji.

Jedzie do Japonji, gdzie ofiarowuje zorganizowanie rewolucji na tyłach walczącej armji rosyjskiej. Z różnych przyczyn projekt nie zostaje wykonany.

Józef Piłsudski zaczyna walkę podziemną. Krwawa demonstracja na Placu Grzybowskim w Warszawie zapoczątkowała całą serję bohaterskich czynów, z których wyróżnia się akcja bojowa pod Bezdanami.

W przewidywaniu wojny między Rosją a Niemcami i Austrją, decyduje się **stworzyć wojsko polskie tam, gdzie istnieją po temu największe możliwości i,**

(Ciąg dalszy na stronie 4).

Z życia Marszałka Piłsudskiego.



Kilka popularnych scen z życia Marszałka Piłsudskiego. Nieliczne chwile wolne od zajęć spędzał Marszałek na kładzeniu pasjansów. Poniżej Marszałek w Gdyni, przed paroma laty, wraz z córeczkami Jagódką i Wandą. Z prawej — Józef Piłsudski w roku 1915 jako komendant Legjonów.

Fryderyk Kampe. (56

Wielki Człowiek

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Muszę ładnie wyglądać, może nareszcie zwróci uwagę na mnie. Nie chcę, żeby ciągle milczał... Następnie trzeba się pokazać z nim w Paryżu, niech widzą wszyscy! Nie będę prosiła go o pozwolenie i jutro zaalarmuję fotografów z gazet...

Wstała z łóżka i zaczęła przeglądać swoją garderobę sezonową. Po długich rozważaniach wybrała ciemny kostjum, uszyty z wytworną prostotą; do niego doskonale pasował biały lis.

Już szarzało, gdy usnęła.

O świcie w Nowym Jorku zastrzelił się skrzypek Ilja.

ROZDZIAŁ XXII.

Reporterom czasem jeszcze udało się dotrzeć do Jozue Manfielda, ale dla aparatów fotograficznych zawsze pozostawał nieuchwytny; najzręczniejsi operatorzy nie mogli dostarczyć pismom zdjęcia „wielkiego człowieka".

Tego zadania podjęła się Zelma Lundquist.

Ludzie często powodują się zwykłą próżnością, w danym wypadku do tego należałoby dodać chorobliwy pociąg do rozgłosu i gwałtowne zakochanie się — wszystkie te uczucia miały charakter rzeczy impulsywny, gdyż zmieniały się z dnia na dzień z nieokreślonych powodów.

Manfield nawet nie podejrzewał, że podczas spaceru z Zelmą uwiecznił ich fotograf, specjalnie nasłany przez dziewczynę.

W ten sposób gazety otrzymały swojego rodzaju „białego kruka" — autentyczne zdjęcie samego Jozue Manfielda. Zelma była dumna, szczęśliwa.

Nie podejrzewała, co z tego wyniknie.

*

Mollard wręczył Oxley'owi numer dziennika paryskiego z fotografją, zakreśloną czerwonym ołówkiem.

Zdjęcie przedstawiało Zelmę Lundquist, córkę generalnego dyrektora towarzystwa „Wyoming-Holding" i prezesa tegoż towarzystwa Jozue Manfielda.

Wskazując na trochę zamazaną fotografję, Mollard oświadczył z spokojną rzeczowością człowieka, który uczciwie wykonywa swoje obowiązki:

— Ośmieliłem się trudzić pana, monsieur Oxley, ponieważ wiem z praktyki, że w naszej profesji wszystko jest możliwe i że najdrobniejszy szczegół czasem nabiera znaczenia pierwszorzędnej wskazówki. Mężczyzna na tej fotografji jest podobny do człowieka, którego szukamy, ale podpis głosi, że zdjęcie przedstawia prezesa największego w świecie koncernu naftowego.

Oxley rzucił okiem na gazetę i zauważył spokojnie:

Nazwisko Manfield nie jest mi obce. Kiedyś interesowałem się benzyną.

Mollard skinął głową:

— Tak jest. Ktoby nie słyszał o Manfieldzie! Ale to jeszcze nie wszystko, monsieur Oxley!... Wysłaliśmy do Nowego Jorku swojego człowieka, który tam pracował w naszem biurze wywiadowczem pod kierownictwem inspektora Browna. Otóż pewnego dnia nasz agent rozpoznał w jakimś dżentelmanie Borskiego. Zaczął śledzić, w Hoboken podszedł do niego, zawiązał rozmowę — potem okazało się, że to był Manfield. Wyobrażam sobie, jak Manfield nas błogosławił za to, że tak gorliwie zajmujemy się jego osobą!

— Mogę wziąć gazetę? — zapytał Oxley: — Może fotografja zainteresuje pańską klientkę.

— Naturalnie, monsieur Oxley, bardzo proszę! Mamy inne gazety paryskie, we wszystkich jest to samo zdjęcie, widocznie z jednego źródła... Ciekawym, co za spryciarz to zrobił? Manfielda nieslychanie trudno złapać!

Oxley wstał.

Mollard nie przepuścił okazji, zapytał, gdzie przebywa pani i wyraził ubolewanie, że państwo dotąd mieszkają w Cologny; przy tej sposobności przytoczył mniej jak tuzin adresów, przyrzekając całkiem bezinteresowną pomoc.

Oxley uspokoił go, obiecując wkrótce zawitać specjalnie w tej sprawie.

Wanda wzięła gazetę i zawołała porywczo:

— To on! Borski!...

— Ależ, mademoiselle Wanda, to nie Borski! Niech pani przeczyta. Nie może być żadnej wątpliwości, że to jest Jozue Manfield.

— Kto to jest Manfield?... Nic nie rozumiem... Co mnie obchodzi jakiś Manfield?

Była niezwykle zdenerwowana, gazeta trzęsła jej się w rękach.

Oxley przeklął siebie, Mollarda i fotografa, który zrobił zdjęcie; zresztą rozumiał, że najwięcej zawinął on sam.

Jest całkiem nieprzytomna! — myślał ze skruchą: — Przecież nietrudno było powiedzieć, że to może za mocno podziałać na nią!

Przed wieczorem nastąpiło tak znaczne pogorszenie, że Oxley przestraszył się nie na żarty.

Nie pomogły żadne tłumaczenia, żadne perswazje: Wanda drżała na całem ciele i na wszystko odpowiadała z bezmyślnym uporem:

— Chcę tam... chcę go zobaczyć! Puśćcie mnie do niego!...

Oxley udał się do gospodyni i związał ją przyrzeczeniem, żeby podczas jego nieobecności na chwilę nie spuścić z Wandy oka.

— Może pan być zupełnie spokojny, monsieur Oxley, będę dobrze uważała.

Następnie kazał zawołać taksówkę i pojechał do miasta.

Gdy siadał zdawało mu się, że słyszy krzyk; warknął motor i samochód krótkim silnym rzutem poderwał się z miejsca.

Oxley wcisnął się w kąt taksówki, było mu zimno ze zdenerwowania, w piersiach czuł nieznośny ciężar.

Przypomniał sobie, jak jednej nocy zbudził go krzyk; wówczas było złudzenie, dziś — rzeczywistość.

Tem więcej bolesna, że powstała z jego winy.

Pomyślał, że jest skończony idjota i że teraz ma dziewczynę na sumieniu.

Godziny przyjęć lekarza chorób nerwowych Bruniera dawno się skończyły.

Brunier nie był zwyczajnym lekarzem, lecz profesorem o światowej sławie.

Uważnie i cierpliwie wysłuchał Oxley'a, przytem prawdopodobnie pomyślał:

Tobie też jest potrzebny lekarz chorób nerwowych.

Amerykanin skończył zawile i rozwlekle opowiadanie, westchnął bezradnie i nie spuszczał wzroku z profesora, czekając na odpowiedź.

— Przedewszystkiem, mister Oxley, trzeba przeszkodzić chorej w wyjeździe do Paryża...

— Naturalnie, panie profesorze! — podchwycił podniecony Oxley. — Najwięcej się obawiam spotkania z tym urojonym Borskim! Widzę w tem największe niebezpieczeństwo!

Profesor Brunier pochylił głowę i powiedział z naciskiem:

(Ciąg dalszy nastąpi).

zwróciwszy się przedewszystkiem frontem przeciwko Rosji, organizuje ruch strzelecki. Przed wybuchem wielkiej wojny liczono już Strzelców w Małopolsce na 10.000.

Nie tu miejsce spierać się o orjentacje i rozważać, kto w roku 1914 miał rację. Faktem jest w każdym razie, że **właśnie czynna postawa Józefa Piłsudskiego i ofiarny wysiłek, stworzonych przez niego Legjonów dały w rezultacie upragnioną wolność Polsce.**

Szóstego sierpnia 1914 roku na rozkaz Józefa Piłsudskiego **pierwsza kadrowa kompanja przekroczyła granicę zaboru rosyjskiego** i rozpoczęła walkę na śmierć i życie z wrogiem, panującym nad przeważną częścią obszaru naszej Ojczyzny. Bohaterskiej epopei legjonowej nie można streścić w kilku słowach. O głodzie i chłodzie, bez broni i bez pieniędzy, a co gorsza i w zwątpieniu i bez poparcia u społeczeństwa idą legjoniści w krwawe bitwy, w których **przejawia się wielki talent wojenny Józefa Piłsudskiego.** Komendant dzieli ze swymi żołnierzami dolę i niedolę, wnika w ich życie, kocha swoich zuchów, a oni odpłacają mu fanatyczną miłością. Pod Laskami był kontuzjowany w głowę odłamkiem szrapnela. **Nie oszczędzał siebie nigdy.**

Tymczasem wojna trwa. Piątego listopada 1916 roku Austrja i Niemcy proklamacją niepodległościową powołują **tymczasową Radę Stanu, do której wchodzi również Józef Piłsudski.** Na tem stanowisku rozpoczyna tworzenie Polskiej Organizacji Wojskowej. Następuje słynny **kryzys przysięgowy.** Piłsudski i większość legjonistów odmawiają złożenia przysięgi za braterstwo broni i wierną służbę z armjami Niemiec i Austrji. **Piłsudski zostaje wywieziony do Magdeburga,** a żołnierze jego osądzeni za drutami obozów koncentracyjnych.

Mimo, że obezwładniono Komendanta niemieckiem więzieniem, myśl Jego realizuje się na terenie Polski. Pracuje P. O. W. i ona — w dniu zakończenia wojny światowej i likwidacji potęgi pruskiej — **przystępuje do tworzenia państwa polskiego.** Rozprzężenie, zrozumiałe w ówczesnych warunkach, **opanowuje Józef Piłsudski, który 11 listopada 1918 r. zjawia się w Warszawie.** Rada Regencyjna przelewa na Niego władzę, wszyscy uznają Go za Naczelnika Państwa z władzą dyktatorską. Józef Piłsudski nie chce jednak władzy dla Siebie. **Zwołuje Sejm ustawodawczy i w jego ręce tę władzę składa.**

Wódz Naczelny i twórca Polski mocarstwowej.

Konspirator, twórca drużyn strzeleckich, brygadjer, Naczelnik Państwa, zkolei występuje jako wódz naczelny powstałej armji polskiej, bo wolność i niepodległość trzeba utrwalić orężem.

Lata 1918 do 1920, podczas których Polska zwalczyła bunt ukraiński i toczyła boje z Niemcami, Czechami i nawałą bolszewicką, **stawiają Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza sił zbrojnych przed zadaniami, nie mającemi sobie równych w historji świata.** Marszałek Piłsudski musi jednocześnie organizować państwo, organizować armję, starać się o jej zaopatrzenie i walczyć z nieprzyjacielem. Takich zadań nie rozwiązywał żaden z wielkich wodzów historji. Mimo tego **Marszałek Piłsudski powołuje do życia wzwyż półmiljonową armję i po przejściowem niepowodzeniu wyprawy kijowskiej odnosi pod Warszawą decydujące zwycięstwo.**

Bitwa ta jest unikatem na przestrzeni wszystkich starć orężnych od 1914 r. do 1920. W żadnym innym wypadku w ciągu paru dni nie przechyliła się szala zwycięstwa tak gwałtownie, tak decydująco i z tak wielkiemi skutkami nietylko dla obydwóch stron walczących, ale i dla całej Europy, całej naszej kultury i cywilizacji. **Marszałek Józef Piłsudski był jedynym i wyłącznym twórcą planu bitwy pod Warszawą. Jemu też tylko należy się uznanie za to olbrzymie zwycięstwo.** Generał Weygand, według twierdzeń własnych i posła angielskiego, lorda d'Abernoon, nie był nawet dobrze poinformowany o operacjach wojsk polskich, a cóż dopiero mówić, aby mógł być twórcą i wykonawcą tej — jak ją lord d'Abernoon nazwał — „**XIX rozstrzygającej bitwy w dziejach świata.**

Tym akordem wojennym kończymy zarys życiorysu Marszałka Piłsudskiego, jako wodza i twórcy odrodzonej Ojczyzny, pozostawiając dalszą Jego działalność osobnym uwagom.

H. Kuminek.

Po wizycie min. Lavala.

Warszawska wizyta ministra Lavala nie posiadała łatwo uchwytnych celów. Według zgodnej opinji prasy międzynarodowej chodziło w pierwszym rzędzie **o wyjaśnienie ogólnego stosunku między Polską i Francją,** a w drugim o takie same wyjaśnienie na temat **oddziaływania sojuszu francusko-sowieckiego na sojusz francusko-polski.**

Komunikaty oficjalne jak zwykle nie grzeszą zbytnią jasnością. Przypatrzmy się kolejno najważniejszym ich ustępom. Minister Beck w krótkiem przemówieniu, które wraz z przemówieniem Lavala było transmitowane na Francję przez radjo, oświadczył:

„Oddalenie geograficzne naszych krajów powoduje konieczność **jak najczęstszego wspólnego rozpatrywania ogólnej sytuacji politycznej,** celem wytyczenia dróg postępowania dla obu naszych rządów.

Osobiste kontakty nadają się najlepiej do ułatwienia naszego zadania w tej dziedzinie. Oto dlaczego wizyta min. Lavala w Warszawie posiadała dla nas tak ważne znaczenie; **wykorzystała też znacznie poza ramy zwyklej wizyty kurtuazyjnej".**

W przeciwieństwie do ministra Becka Laval jest bardziej konkretny:

„W tym pierwszym etapie mojej podróży mogłem dać min. Beckowi zapewnienie, **że pakt francusko-sowiecki jest całkowicie zgodny z umowami, które łączą nasz kraj z Polską, jakoteż Polskę z jej sąsiadami i że stanowi nowy, ważny czynnik organizacji bezpieczeństwa w Europie.**

W tym samym duchu ścisłej współpracy zamierzamy **poszukiwać nadal wszelkich środków, mogących nas prowadzić do konsolidacji pokoju."**

Wydany oficjalny komunikat mówi:

„Wymiana zdań była nacechowana zaufaniem i wzajemnem szczerem zrozumieniem. Dała ona obu ministrom możność stwierdzenia, że wspólnym przedmiotem ich wysiłków jest utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa europejskiego **przez zorganizowanie szeroko pojętej współpracy międzynarodowej, dającej wszystkim możność współdziałania.** Ministrowie Polski i Francji stwierdzili z zadowoleniem, że mogą oddać na usługi tej woli pokoju **ścisłą solidarność, wyrażoną w przymierzu polsko-francuskiem."**

I znowu agencja oficjalna francuska Havasa w swym komunikacie idzie trochę dalej:

„Polska opinja publiczna, która pragnęła utrzymać **na podstawie ściślej równowagi stosunki dobrego sąsiedztwa zarówno z Niemcami, jak i z ZSRR, mogła domagać się wyjaśnień.** Min. Laval nie miał trudności w wykazaniu swojemu koledze min. Beckowi, jak bardzo obawy byłyby nieusprawiedliwione. Pakt francusko-sowiecki bowiem nie przynosi **żadnego uszczerbku bilateralnym (dwustronnym) układom o nieagresji, jakie Polska podpisała już z Berlinem i Moskwą.**

Również układ francusko-sowiecki w żadnej ze swych klauzul nie jest niezgodny z sojuszem francusko-polskim, który pozostaje normalną podstawą stosunków między obu krajami. Ponadto Rzesza niemiecka zawsze będzie mogła przyłączyć się do zbiorowego paktu o konsultacji i nieagresji.

Francja gotowa jest sprzyjać sukcesowi podobnej inicjatywy, której Polska zgóry nie odrzuca, pod warunkiem jednak, że **nie będą w niej zapoznane jej specjalne interesy."**

Na podstawie powyższych oświadczeń możemy ustalić pewien bilans:

1) Wyjaśnienie stosunków polsko-francuskich nastąpiła, jednak stopa wzajemnej serdeczności pozostawia wiele do życzenia. Tutaj trzeba brać pod uwagę rezerwę strony polskiej, gdyż Francuzi zgodnie ze swoim temperamentem biorą zawsze parę tonów wyżej niż narody północne.

2) Pakt wschodni w jego poprzedniej postaci i w oparciu o pomoc wzajemną został **całkowicie pogrzebany.** Na jego miejsce **wyłania się projekt zbiorowego paktu o konsultacji i nieagresji,** który jako nowe wydanie paktu Ligi Narodów, względnie paktu Kellog-Briand nie przedstawia **nic takiego, coby nawet nie mogło być podpisane... w Berlinie!**

3) W dziedzinie wzajemnych stosunków francusko-polsko-sowieckich wizyta dała dowód, że **Francja nie zamierza porzucić Polski dla Rosji** i że swych umów z Rosją nie będzie wykorzystywała przeciw Polsce. Niemniej jednak pod tym względem należy wziąć pod uwagę, że **dopiero wyniki wizyty moskiewskiej i ton przyszłych komunikatów dać nam będzie mógł decydującą odpowiedź.**

Dla uwypuklenia powyższego bilansu można jeszcze urzytoczyć następujące głosy pism francuskich naogół dość niechętnie dla Polski ustosunkowanych.

„Polacy wiedzą teraz — pisze p. Pertinax w „Echo de Paris" — że **nie obiecaliśmy Moskwie żadnej pomocy finansowej i że francuski sztab generalny nie liczy bynajmniej na przemarsz czerwonej armji przez terytorjum Polski.** Głównym jego celem było od roku pozbawić hitlerowskie Niemcy tego rezerwuaru surowców i ludzi, którym jest Rosja. Poza tem jeśliby wojskowa pomoc stała się Francji potrzebną, to mogłaby obrać przeciw Niemcom inne drogi od wiodących przez terytorjum Polski."

W „Ouevre" p. de Tabouis donosi ponadto, że rząd polski na zasadzie sojuszu z Rumunją, **przeciwny jest ewentualnemu przemarszowi wojsk sowieckich przez terytorjum Rumunji".**

Z powyższemi ocenami możnaby się zgodzić, gdyby nie jedno małe zastrzeżenie, że **odrywanie jak to nazywa p. Pertinax Rosji od Niemiec może być przeprowadzone tylko w ten sposób niestety, że Rosja czuje się zaniepokojona nietylko Niemcami, ale i choćby odrobinkę Polską.** Tak więc może największą rację ma sowiecka „Za Industralizaciju" twierdząca, że mimo wizyty Lavala **Polska pozostawiła sobie swobodę manewrowania na szachownicy Europy.**

St. St.

P. Prezydent Rzplitej przyjął ministra Lavala.



W czasie swego pobytu w Warszawie min. Laval został przyjęty na audjencji przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ign. Mościckiego.

Z GDAŃSKA.

Wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego, ogłoszona przez nadzwyczajne wydania dzienników, wstrząsnęła do głębi ludnością polską, która spontanicznie wywiesiła chorągwie narodowe, opuszczone do połowy masztu i przybrane kirem. Również wszystkie urzędy polskie, gmachy publiczne gdańskie oraz konsulaty państw obcych w Gdańsku wywiesiły flagi, opuszczone do pół masztu. W gmachu Komisarjatu Generalnego Rzeczypospolitej wyłożona została księga kondolencyjna.

Kondolencje komisarzowi generalnemu Rzeczypospolitej złożyli: prezydent Senatu Greiser w towarzystwie radcy senatu dr. Boettchera, Wysoki Komisarz Ligi Narodów Lester w towarzystwie szefa swej kancelarji markiza Giustiniani, prezydent Rady Portu Nederbragt, a jako dziekan korpusu konsularnego duński konsul generalny Koch oraz niemiecki konsul generalny von Radowitz. Następnie min. Papee przyjął kondolencje szefów urzędów polskich w Gdańsku.

Mniejszość niemiecka w żałobie.

Bydgoszcz, (PAT). Zarząd Zjednoczenia Niemieckiego w Polsce wysłał na ręce Pana Prezydenta R. P. telegram kondolencyjny następującej treści:

„Głęboko wzruszeni wiadomością o zgonie Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, prosimy Waszą Ekscelencję przyjąć wyrazy naszego najgłębszego współczucia z powodu tak bolesnej dla Narodu i Państwa straty. **Obok Narodu Polskiego pochyla się w żałobie również i społeczeństwo niemieckie w Polsce przed trumną Wielkiego Patrjoty i Męża Stanu".**

Nieszczęśliwy wypadek Maxa Baera



Mistrz świata w boksie, Max Baer, został podczas próby do słuchowiska radjowego zraniony ślepem nabojem z pobliskiego placu ćwiczeń strzeleckich. Postrzał na szczęście nie jest groźny.

Niezwykły gość przy śniadaniu



Niezwykły obrazek pochodzi z jednego z hotelów paryskich. Przebywający tam artysta niemiecki Otto Kemmerich zasiadł do śniadania ze swą 6-letnią wychowanką — lwicą „Leą".

Jak pani Tabuois wyobraża sobie politykę Hitlera.

Paryż, 13. 5. (PAT). Publicystka Tabouis twierdzi w „Oeuvre", że Niemcy pragną obecnie doprowadzić do tego, aby Anglja w następujący sposób interpretowała postanowienia lokarneńskie: **„W razie, gdyby Francja zaatakowała strefą nadreńską, na skutek zobowiązań wynikających z traktatu zawartego z ZSRR, Anglja zachowa neutralność".**

Dlatego — zdaniem p. Tabouis — w Berlinie głębokie rozczarowanie wywołała wiadomość, iż w czasie swych rozmów z angielskimi mężami stanu kanclerz Hitler otrzymał od Ankglików tylko następującą interpretację tego układu:

„W razie, gdyby Francja zaatakowała okolice nadreńskie z powodu swych nowych zobowiązań wobec ZSRR, **Anglja poweźmie decyzję co do interwencji lub nieinterwencji dopiero w Genewie po uchwale rady Ligi".**

Rzesza pragnie jednak uzyskać pewność, iż Wielka Brytanja zachowa neutralność. Dlatego Berlin stoi na stanowisku walki prawnej co do tego, iż w każdym razie gwaranci lokarneńscy, a mianowicie Wielka Brytanja i Włochy, **będą mogli się wypowiedziać co do interwencji Francji i ZSRR po zebraniu rady Ligi**, w razie gdyby te ostatnie państwa **odzyskały swobodę działania z powodu niemożności doprowadzenia do jednomyślnej decyzji.**

Tego rodzaju propozycje — pisze dalej p. Tabouis — będą prawdopodobnie zawarte w mowie kanclerza Hitlera, jaką wygłosić ma on 15 bm. Ważne miejsca wśród nich zajmuje również następująca propozycja:

„Teraz, skoro Niemcy zyskały równość zbrojeń, możemy dyskutować, jeśli tego chcecie, na temat rozbrojenia i Niemcy pójdą za wami wszędzie lub też nie mówmy o rozbrojeniu i prowadźmy rokowania **tylko co do wejścia Niemiec do systemu bezpieczeństwa europejskiego, opartego na zasadzie nieagresji i konsolidacji."**

Kwestje te — kończy autorka artykułu — musiały być niewątpliwie poruszane w czasie rozmów, jakie miał kanclerz Hitler ze swymi współpracownikomi na pokładzie „Scharnhorst".

* * *

Z tych rozumowań wynika taki wniosek, że pakt francusko-sowiecki podważa Locarno, czyli że Francja, sprzymierzając się z Rosją, oddala się od Anglji. Taki rezultat wskazuje, jak ciężkim błędem może się okazać flirt z Sowietami. Jeśli chodzi o panią Tabouis — ta jest gorącą zwolenniczką umów z Rosją i do jej kobiecej logiki nie przemawia wcale ewentualność takiej polityki Niemiec, o jakiej wie doskonale.

Sytuacja Banku Polskiego w kwietniu rb.

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu kwietnia zapas złota powiększył się o 0,9 milj. do 508,3 milj. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 3,6 milj. do 19,0 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 3,2 milj. do 41,2 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 18,0 milj. do 228,0 milj. złotych.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — powiększył się o 0,6 milj. do 946,1 milj. zł.

Pokrycie złotem spadło z 48,08% na ultimo marca do 47,33% w końcu kwietnia i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

Konfidenci nie są pracownikami umysłowymi.

Warszawa. (Tel. wł.). Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał nast. orzeczenie: „Wykonywanie funkcji konfidenta względnie wywiadowcy nie uzasadnia zaliczenia takiego pracownika do kategorji pracowników umysłowych".

Orzeczenie powyższe wydane zostało z racji procesu o odszkodowanie, jaki wytoczony został przez pewnego mieszkańca miasta Lwowa, zatrudnionego w charakterze konfidenta.

Kronika muzyczna.

Karol Szymanowski w Rydze. Radjo ryskie poświęciło specjalną audycję twórczości Karola Szymanowskiego. W wykonaniu programu wziął udział sam kompozytor oraz śpiewaczka p. Korwin-Szymanowska i młody skrzypek W. Niemczyk. W ciągu ostatnich dni w prasie łotewskiej ukazał się szereg artykułów, omawiających znaczenie twórczości Karola Szymanowskiego. Związek kompozytorów łotewskich mianował Karola Szymanowskiego swoim członkiem honorowym. Wręczenie dyplomu miało uroczysty charakter.

Pierwsze przedstawienie „Halki" w Hamburgu. W Hamburgu odbędzie się dnia 14 maja pierwsze przedstawienie w języku niemieckim opery „Halka" ze współudziałem brata Kiepury, Władysława Ladisa. W dniu 12 maja, na uroczystym poranku, związanym z wystawieniem „Halki", dr. Aleksander Guttry wygłosi odczyt p. t. „Momenty narodowe i ludowe w „Halce".

Zwarjowane wielbicielki gwiazd

pensjonarki, studentki, podstarzałe dziewice i emerytki.

Najpopularniejszym a zarazem najbardziej prymitywnym objawem tak zwanej kinomanji jest kult gwiazdorów i gwiazd filmowych, przybierający często formy nader śmieszne i przesadne.

W Warszawie istnieją specjalne kluby kinomanek, które uprawiają prawdziwy kult poszczególnych amantów filmowych i zależnie od przedmiotu swego uwielbienia noszą nazwy **„ramonomanek", „mojikomanek", „coperomanek" i t. d.** Członkinie takich klubów rekrutują się przeważnie z pośród młodziutkich pensjonarek, studentek i urzędniczek, ale nie brak też wśród nich i starszych przekwitłych dziewic i 50-letnich emerytek, które w swem staropanieństwie, wytwarzającem łatwo histerję, **szukają pociechy w platonicznej miłości do jakiegoś czarującego gwiazdora.**

Zbierają więc fotosy, pocztówki, wycinki i portrety swych ulubieńców, piszą do nich listy, pełne sentymentalnych westchnień i otrzymują w odpowiedzi blankiety firmowe danych wytwórni filmowych z stereotypowemi słowami podziękowania, wybijanemi masowo na maszynie do pisania. Kluby urządzają pogadanki, na których omawia się dokładnie działalność artystyczną ulubieńców i rozważa się tak ważne pytania jak np. „Czy Ramon Novarro lubi blondynki?", „Ile skandali erotycznych miał nieboszczyk Valentino?" i t. d. Ulubieńcy się zmieniają. Czasem któryś ubywa, a nowy wchodzi na jego miejsce. Tak np. w jednym z klubów gaśnie już powoli gwiazda Ramona Novarro, ponad którego kinomanki wynoszą Brodniewicza.

Jedyną pożyteczną i pozbawioną komizmu działalnością tych klubów jest **zbieranie składek na cele dobroczynne.** A poza tem biedne, niemądre pensjonareczki i biedne, stare panny zatruwają swoje duszyczki i móżdżki **zabójczą trucizną iluzji.** Prawdziwi wielbiciele sztuki filmowej powinni wypowiedzieć nieubłaganą wojnę temu niezdrowemu i nonsensownemu kultowi gwiazd i gwiazdorów!

Zachwyt dla Truskawca wyraził p. prez. Estonji.

Drohobycz. Przybył do Truskawca prezydent Estonji Konstanty Paals, na 4-go tygodniową kurację i zamieszkał w jednej z najelegantszych will „Goplana". Wczoraj p. prezydent wstał dość wcześnie, o godz. 8-mej spożył pierwsze śniadanie, a następnie prezydent poddał się badaniom zawezwanemu lekarzowi truskawieckiemu dr. Zdzisławowi Reichowi. Wkrótce odbędzie się consilium, w którem wezmą udział trzej lekarze i ostatecznie ustalą przepisy kuracyjne dla prezydenta. Prezydent odbył już pierwszą przechadzkę po Truskawcu i zwiedził źródła Naftusię, Zosię i Marysię, pijąc z nich wodę. P. Prezydent, jak wyraża się, zachwycony jest Truskawcem. Do dyspozycji prezydenta znajduje się służba estońska oraz część służby truskawieckiej.

Z KRAJU.

Atleta murzyński Thompson, występujący obecnie w Warszawie, po sprzeczce z żoną dostał ataku szału, rozbił lustro, wybił szyby i zniszczył urządzenie w pokoju hotelowym. Dziesięciu wezwanych policjantów obezwładniło murzyna i odstawiło go do komisarjatu.

Student gimnazjum rosyjskiego w Wilnie, Mikołaj Żyłka po otrzymaniu wiadomości, że odziedziczył po wuju w Ameryce majątek w kwocie 600.000 dolarów, dostał ataku szału i wbił sobie nóż w pierś. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Samobójstwo pary kochanków

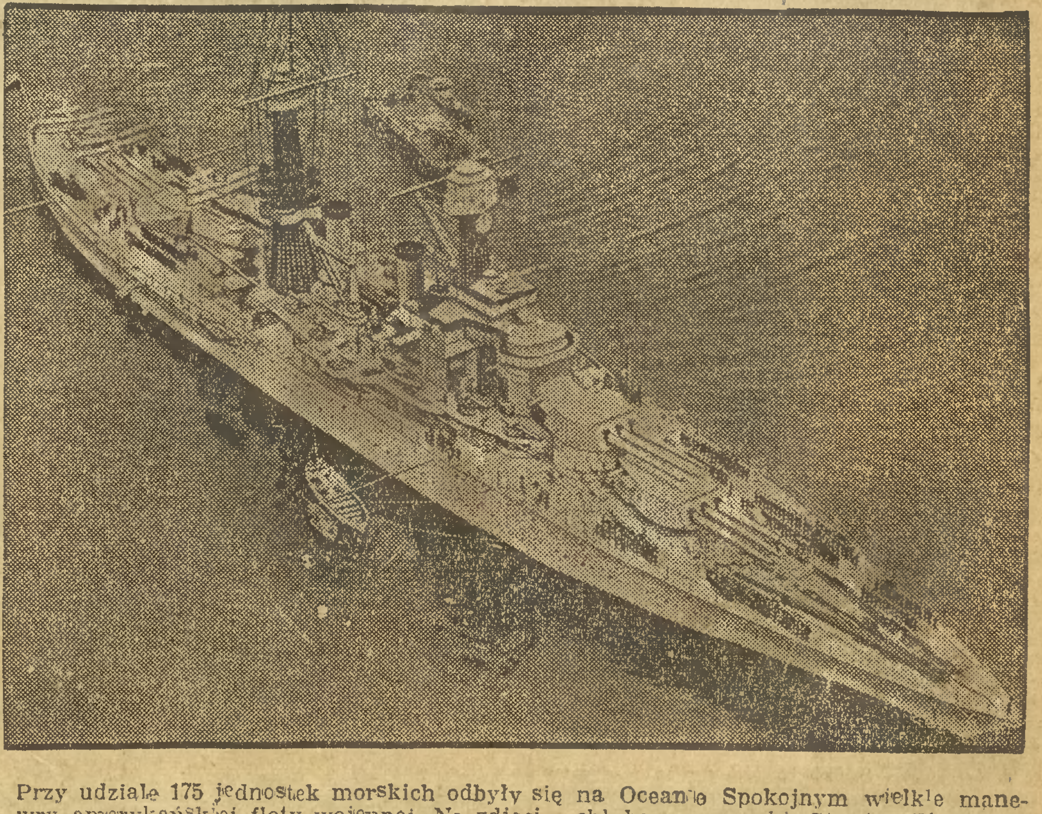
Jakie życie — taka śmierć.

Inowrocław. Tutejszą policję zawiadomiono, że w lesie pod wsią Piaski, pow. częstochowski, znaleziono zwłoki mężczyzny i kobiety.

Sekcja zwłok wykazała, że denaci popełnili samobójstwo przez wypicie trucizny. Po długiem i mozolnem śledztwie, ustalono, że samobójcami są: 35-letni robotnik Józef Stempkowski i 40-letnia Józefa Madejewska, oboje zamieszkali w Kołudzie Wielkiej, pow. Mogilno. Madejewska była zamężna i osierociła czworo dzieci, natomiast Stempkowski pozostawił żonę i 5 dzieci.

Samobójcy utrzymywali przez dłuższy czas stosunki miłosne. Ostatnio Madejewska okradła swego męża z papierów wartościowych oraz 400 franków i razem z Stempkowskim opuściła dom rodzinny. Kochankowie przenosili się z miejsca na miejsce nie zatrzymując się nigdzie dłużej jak jeden dzień. Pieniądze natomiast tracili na hulanki i zabawy. Po pewnym czasie znaleźli się oboje pod Częstochową i gdy stwierdzili, że mało już posiadają gotówki, kupili za ostatnie grosze trucizny. W pobliskim lesie przez wypicie trucizny odebrali sobie życie.

Manewry floty amerykańskiej.



Przy udziale 175 jednostek morskich odbyły się na Oceanie Spokojnym wielkie manewry amerykańskiej floty wojennej. Na zdjęciu chluba marynarki Stanów Zjednoczonych — ogromny okręt linjowy „Tennesee".

Z Gdyni i wybrzeża.

BAJKA: Podwójny program: „Posażna jedynaczka" i „Postrach Meksyku".

CZARODZIEJKA: Vlasta Burian jako „Kapitan Korkoran".

MORSKIE OKO wyświetla „Pogoń za cieniem".

POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Bibljoteka publiczna w willi „Tusia" czynna codziennie od godz. 15—19 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.

Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz 11, po południu do godz. 18.

Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.

Gabinet komendanta i kancelarja tel. 20-22.

Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: Kosakowo, Stefanowo, Piwoszyno i Suchy dla okręgu obejmującego Chylonię, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechlinki, Dwór — dr Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewart, Nowe Obłuże dr. N. N.; dla Oksywia — dr. Tamaszunas; dla Rumji, Zagórza, Redy, Ciechocina, Łęczycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Towariszcz"

komedja w 4 aktach Jakóba Devala.

Teatr Ziemi Pomorskiej zrobił znakomity wybór autora, jak niemniej trafny dobór aktorów wykonawców. Jakób Deval bowiem należy dziś do najwięcej popularnych nietylko w samej Francji, lecz w całej Europie a nawet i za oceanem autorów scenicznych.

Najlepsza jednak praca autora scenicznego idzie na marne, jeżeli nie znajdzie artystów, którzy potrafią zrozumieć i wyczuć to, czego autor nawet nie zdołał wyrazić i pozostawił intuicji odtwórcy — aktorowi. I tu leży właśnie wielka zasługa reżyserji i artystów Teatru Ziemi Pomorskiej, że umieli oni z taką subtelnością wyczuć i uplastycznić wszystkie momenty psychiczne, które nie zawsze dadzą się w słowach ująć, że zapewne nawet najbliżej autorowi duchowo stojący artyści — ziomkowie francuscy, nie byliby w stanie tego dokonać, zwłaszcza w dwóch kreacjach czołowych W. księżnej Tatjany i księcia Urutowa. Trzeba tak znać duszę rosyjskich arystokratów i ich obyczaje, trzeba być mistrzem w subtelnościach ję-

zykowych, ażeby móc stworzyć tak życiowo wierne postacie, jak to umiała zrobić niezrównana p. Mazarękówna i godny jej partner p. Staszewski Janusz. To też zbierali oni dobrze i uczciwie zasłużone niemilknące oklaski, nawet przy otwartej scenie. Trudnoby mi było się zdecydować, komu z reszty zespołu oddać pierwszeństwo, czy p. Hannie Małkowskiej za jej znakomitą Lady Karrigan, czy też paniom Zbierzowskiej i Kopijowskiej za stworzenie doskonałych typów współczesnych kobiet francuskich, czy też p. Kalinowiczowi jako kochanemu lekkoduchowi o złotem sercu. A zrobiłbym też krzywdę, gdybym nie wspomniał o znakomitej kreacji domowego poczciwego garkotłuka p-ny Hlouskówny, która mimo epizodycznego charakteru swej roli, potrafiła sobie zdobyć uwagę i aplauz słuchaczy i nie dała się skusić do szarżowania. Stylowo odtworzył też demonicznego „towariszcza" komisarza Z. S. R. R. D. Goroszenki p. Bol. Loedl. Jednem słowem, publiczność gdyńska została sowicie wynagrodzoną za całomiesięczną abstynencję teatru, rozkoszując się z najlepszą z dotychczas wystawionych sztuk i najlepszą grą znakomitego zespołu, lecz niestety ten zespół ani Dyrekcja Teatru, nie miała — jak zazwyczaj — powodu zachwycać się gdyńską publicznością, bowiem średnio zapełniona widownia, na której nie widać było zupełnie t. zw. „towarzystwa" czy też „śmietanki" gdyńskiej, nie mogła działać zachęcająco na artystów.

M. M.

„Gołębnik" w śródmieściu.

Mimo podjętej już przez wydział budownictwa Komisarjatu Rządu w Gdyni akcji oczyszczenia miasta z wstrętnych i szpecących miasto baraków, będących nietylko siedzibą rzeczywistych materjalnych, ale i moralnych brudów oraz gniazdami rozpusty i przestępstwa, przytułkami wszelkiego rodzaju mętów i włóczęgów, baraki te szpecą nadal miasto.

W jednym z takich baraków i to w samem sercu miasta, bo przy ul. 10 Lutego, dnia 10 bm. policja wykryła tajny „gołębnik", utrzymywany przez niejaką Józefę Robacką, która za odpowiednią opłatą odstępowała dyskretnie swoje mieszkanie różnym przygodnym parkom na godziny, ciągnąc z tego „przemysłu" obfite zyski.

Oczywiście gołębnik zlikwidowano, a właścicielka jego znalazła się sama w ulu.

Zapisy do wszystkich klas Gimnazjum Tow. Szkoły Średniej w Gdyni na przyszły rok szkolny przyjmuje Dyrekcja codziennie przed południem do godz. 13. Przy wpisie należy uiścić opłatę 10 zł i przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę i świadectwo szczepienia ospy. (8461

Gdynia w kirze żałobnym.

Może żadne miasto w Polsce nie ma tyle powodu do okrycia się ciężkim kirem żałobnym po Zmarłym Wielkim Oswobodzicielu i Budowniczym Polski, jak Gdynia, gdyż obok wielu wielkich, dokonanych przez Niego dzieł, Gdynia jest niewątpliwie jednem z największych Jego dzieł pokojowych, jest dziełem Budowniczego, który w Gdyni budował potęgę gospodarczą Polski.

Wszakże właściwe powstanie Gdyni, jej gigantyczny rozmach jako portu i miasta, rozpoczął się dopiero wówczas, kiedy ś. p. Piłsudski ujął w swe dłonie ster Państwa Polskiego i podzielił się władzą z najlepszymi swymi współpracownikami, do których należał też wykonawca Jego wielkich idei, b. minister Kwiatkowski.

Gdynia jest pierworodnem dzieckiem ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

To też Gdynia płacze, Gdynia stoi oniemiała z bólu.

Od poczynającego myśleć i czuć dziecka począwszy, a na osrebrzonych siwizną starcach skończywszy, wszystko złamane jest hiobową wieścią, przejęte bólem, jaki odczuwa się tylko po utracie matki lub ojca.

Znikły różnice narodowościowe, religijne i polityczne, jest tylko jeden wielki ból — ból, obejmujący wszystkich obywateli wielkiej Polski.

To też już wczesnym rankiem zawisły na murach miasta, załopotały na pół masztu flagi państwowe. Na wszystkich ustach zawisło tylko jedno imię, z tysiąca ócz popłynęły ciężkie łzy pełne bólu i trwogi i każdy pytał mimowoli „i co będzie teraz?"

Samorzutnie, nie czekając polecenia ani wskazówek, założyła większość mieszkańców Gdyni kir żałobny na rękawy, bez względu czy jest kto urzędnikiem, oficerem czy członkiem organizacyj wojskowych. Na ulicach, w domach czy urzędach toczą się rozmowy tylko o Nim, a każdy, kto wiadomość posłyszał po raz pierwszy, staje oniemiały i wierzyć nie chce wieści.

We wszystkich szkołach i zakładach naukowych zaraz w pierwszej godzinie nauki obwieszczono smutną wiadomość dziatwie i młodzieży. Po niejednem licu dziecięcem spłynęła łza bólu, a wszystkie okryły się wyrazem szczerego smutku.

Gdynia cała okryła się kirem.

Manifestacje żałobne.

Z powodu śmierci Pierwszego Marszałka Polski i Obywatela honorowego miasta Gdyni, komisarz rządu zwołał Radę Miejską na nadzwyczajne posiedzenie o godz. 18, na które przybyła cała rada w komplecie. Poza tem salę Rady Miejskiej wypełnili do ostatniego miejsca jako uczestnicy żałobnej manifestacji urzędnicy oraz przedstawiciele organizacyj społecznych.

O godz. 18,15 p. komisarz otworzył nadzwyczajne posiedzenie rady, wygłaszając z widocznem wzruszeniem żałobne wspomnienie i podkreślając szczególną doniosłość ciężkiego ciosu jaki spotkał miasto Gdynię, która zgasłemu Wodzowi Narodu, Wskrzesicielowi i Budowniczemu Polski zawdzięcza swoje powstanie i wspaniały rozwój.

Dla uczczenia pamięci Wielkiego Genjuszu Narodu wezwał wszystkich zebranych do zachowania jednominutowej ciszy.

Bezpośrednio potem komisarz rządu oddał głos radnemu dyr. U. M. **inż. Łęgowskiemu**, który przedłożył wniosek na uchwalenie następującej rezolucji:

„Wstrząśnięta do głębi okrutną stratą, jaką ponosi cała Rzeczypospolita z powodu zgonu I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Obywatela Honorowego m. Gdyni, Rada Miejska na swem nadzwyczajnem posiedzeniu składa hołd i najgłębszą cześć cieniom genjalnego Twórcy Państwa Polskiego i za wzór pokoleniom Gdyni po wszystkie czasy Jego ideę i najwyższe umiłowanie Ojczyzny postanawia przekazać".

Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie.

Następnie uchwalono wysłać na ręce Małżonki ś. p. Marszałka następującej treści

TELEGRAM:

„Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska — Warszawa.

Odczuwając do głębi cios, który dotknął Czcigodną Panią i całą Polskę, Rada Miejska m. Gdyni, pomna szczególnej troski i pieczy, jakiemi ś. p. Pan Marszałek, Honorowy Obywatel m. Gdyni otaczał pierwsze miasto portowe Polski, przesyła Pani Marszałkowej wyrazy najgłębszego żalu i współczucia, a zarazem zapewnia, że idea Twórcy Państwa Polskiego na zawsze pozostanie żywą w duszach obywateli.

Komisarz Rządu: (—) Fr. Sokół m. p.

Wreszcie na wniosek p. komisarza rządu Rada Miejska uchwaliła jednogłośnie przeznaczyć z budżetu miejskiego **zamiast wieńca na trumnę Marszałka, kwotę zł 2000** na utworzenie wspólnie z innemi miastami i gminami pomorskiemi **Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu.**

Na tem uroczyste posiedzenie zamknięto i zaproszono Radę Miejską i innych uczestników do podpisania adresu kondolencyjnego.

Uroczystości żałobne
i manifestacje społeczeństwa gdyńskiego.

W związku ze śmiercią Pierwszego Marszałka Polski Piłsudskiego powołany został do życia miejscowy komitet, który na posiedzeniu w sali Rady Miejskiej dnia 13 bm. ustalił następujący program uroczystości żałobnych na dzień 15 bm.

O godz. 9 zbiórka wszystkich organizacyj pod Kamienną Górą, gdzie o godz. 10 odbędzie się uroczysta msza św. dla wszystkich. Równocześnie zaś w kościele Najśw. Marji Panny odbędzie się nabożeństwo żałobne dla przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych, duchowieństwa, korpusu konsularnego oraz organizacyj społecznych, zawodowych i b. wojskowych z pocztami sztandarowemi, poczem nastąpi przemarsz organizacyj przed wystawionym przed kościołem Najśw. Marji Panny katafalkiem. Pochód przejdzie przez Kamienną Górę, a dalej ulicami Lipową, Świętojańską i zostanie rozwiązany na placu Kaszubskim.

Ks. biskup chełmiński dr. Okoniewski polecił, by na terenie całej diecezji odprawione zostały nabożeństwa żałobne we wszystkich kościołach, a do dnia pogrzebu aby o godz. 12 bito we wszystkie dzwony.

*

Dnia 13 bm. o godz. 11 korpus konsularny oraz przedstawiciele urzędów, organizacyj społecznych i byłych wojskowych złożyli na ręce p. komisarza rządu mgr. Sokoła kondolencje dla p. Marszałkowej Piłsudskiej oraz rządu, wpisując się do księgi kondolencyjnej przeznaczonej dla wdowy po zmarłym Wodzu Narodu.

*

W czasie uroczystości żałobnych w środę, dnia 15 bm. wstrzymana będzie praca we wszystkich biurach, zakładach, warsztatach i szkołach, aby całemu społeczeństwu umożliwić wzięcie udziału w uroczystościach żałobnych.

Epilog wojny szczurów węglowych.

Jeszcze w połowie stycznia br. rozegrała się przy torze kolejowym w Orłowie Morskiem, bezpośrednio z stacją kolejową krwawa rozprawa między dwoma konkurującemi ze sobą szajkami zawodowych „szczurów węglowych", okradających systematycznie wychodzące w zwolnionym za stacją biegu pociągi węglowe. Na czele jednej szajki stał niej. Jan Madeja, drugiej przewodził Graczyk.

Wojna powstała z tego powodu, że banda Madeja zabierała węgle zrzucone z będących w biegu wagonów przez Graczyka i Chylińskiego, pozbawiając w ten sposób obu ryzykantów plonów ich „pracy", bez własnego ryzyka.

Dnia 15 stycznia o godz. 21,30 Graczyk spostrzegł przy torze czyhających na łup Madeja i Kicińskiego, wobec czego wstrzymali się od zrzucania węgla, co doprowadziło tych ostatnich do białej pasji. To też kiedy Graczyk z Chylińskim i innymi towarzyszami po opuszczeniu wagonów pojawili się na torach, Madeja na czele swojej szajki powitał ich dwoma strzałami rewolwerowemi, wskutek czego Graczyk ze swemi towarzyszami począł uciekać, lecz drogę zabiegli im inni wspólnicy Madeja. Wywiązała się więc walka najpierw na noże i pałki, z której wyniósł Kiciński ciężką ranę, zadaną mu nożem w piersi przez Chylińskiego, przyczem obaj przeciwnicy stoczyli się z nasypu kolejowego.

Gorzej zakończyło się spotkanie obu hersztów wojujących szajek: Graczyka i Madeja. Ten ostatni wyciągnął rewolwer, co widząc Graczyk, począł drwić, wołając: „Na ptaszki idź z tym korkowcem". W tej chwili padł strzał i Graczyk stoczył się martwy po nasypie, trafiony kulą w serce. Na widok trupa i jednego ciężko rannego obie szajki rozpierzchły się, pozostawiając tak trupa jak i rannego na miejscu bez mocy.

Epilog tej bitwy rozegrał się przed kilku dniami w sądzie okręgowym, przed którym stanęli jako oskarżeni o zabójstwo Madeja i jego towarzysze Kiciński i Bartelik. Rezultatem rozprawy było 3 lata więzienia dla Madeja i 6 miesięcy dla Kicińskiego natomiast Bartelik wyszedł z tej opresji cało.

Bezrobocie się zwiększy.



Nowa ordynacja wyborcza redukuje liczbę posłów z 444 na 200, wobec czego Fundusz Pracy będzie miał nowych klientów.

Katastrofa samochodowa.

Chojnice. Pod Kaliszem, w powiecie kościerskim, miała miejsce katastrofa samochodowa, która mogła być w skutkach swych fatalna. Samochód ciężarowy p. Bolesława Kantrzonki z Brus, pow. chojnicki, kursujący pomiędzy Brusami a Gdynią, najechał na furmankę pewnego gospodarza i to z powodu nieprawidłowego wyminięcia. Konie doznały cięższych obrażeń, zaś uszkodzony został wóz. Przy samochodzie wybitą została szyba, a odłamki szkła dość ciężko zraniły właściciela samochodu, p. Kantrzonkę. Szofer doznał mniejszych obrażeń.

Wypadek przy pracy.

Brusy, powiat chojnicki. Na tartaku p. Edmunda Wróblewskiego wydarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ robotnik Niedzielski. Przez nieostrożne obchodzenie się podczas obsługi maszyn, ręka Niedzielskiego dostała się w tryby, które urwały jej 4 palce. Ofiarę wypadku zaopatrzył lekarz.

Gimnazjum Biskupie - Collegium Marianum w Pelplinie

donosi, że egzaminy wstępne odbędą się w poniedziałek, 17 czerwca br. o godz. 19. Do pierwszej klasy przyjmuje się według przepisów dla nowego typu gimnazjum chłopców w wieku od 12 do 16 lat, którzy ukończyli sześć klas szkoły powszechnej. Zgłoszenia należy kierować do dyrekcji gimnazjum, która na życzenie przysyła prospekt zakładu.

Wejherowo.

Program powiatowego święta P. W. i W. F. powiatu morskiego. W dniach 25 i 26 bm. odbędzie się powiatowe święto P. W. i W. F., którego program poniżej podajemy: Dnia 25. bm. o godz. 20 capstrzyk i ognisko. Dnia 26. bm. o godz. 7 pobudka, o godz. 9 zbiórka org. P. W. i W. F. na placu Wejhera, o godz. 9,30 przegląd wojska i org. P. W. i W. F. przez władze wojskowe i administracyjne, o godz. 10 msza św. polowa, o godz. 11,30 defilada, o godz. 11,30 poświęcenie ośrodka w. f., o godz. 12—13 wspólny obiad, od godz. 14—19 zawody i pokazy jak bieg, rzut dyskiem, gry sportowe, bieg dla pań, bieg sztafetowy, rzut oszczepem, ćwiczenia sokolic, Z. H. P., Z. Z. S. i Z. S. i inne. Po zakończeniu zawodów odbędzie się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom. Święto P. W. i W. F. zaszczyci w roku bieżącym p. wojewoda pomorski, Stefan Kirtiklis, oraz wyższe władze wojskowe.

Kronika

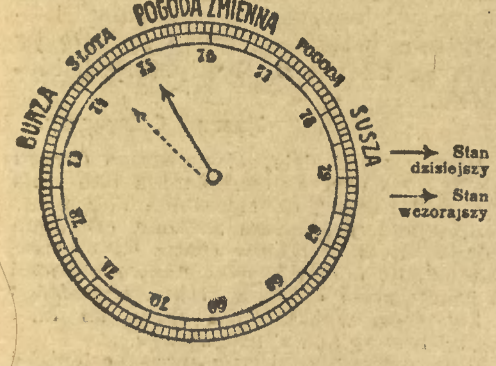
Bydgoszcz, dnia 14 maja 1935 roku.

KALENDARZYK.

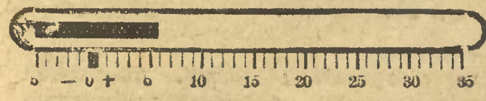
Dziś: Bonifacego męcz.
Jutro: Jana Chrz. d. l. S., Zofji.
Wschód słońca o godzinie 4.07.
Zachód słońca o godzinie 19.46.

Stan pogody

Zachmurzenie zmienne z przelotnemi opadami w postaci deszczu, a w dzielnicach północnych — **deszczu ze śniegiem lub krup.** W dalszym ciągu chłodno, nocą miejscami przymrozki. Umiarkowane wiatry z kierunków północno-zachodnich.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK
od 13—19 maja 1935 r.

1) Apteka pod Aniołem, ul Gdańska 65, telefon nr. 385.

2) Apteka przy Placu Teatralnym, ulica Marszałka Focha 10, telefon nr. 1962.

3) Apteka Tarasiewicza, ul. Orla 8, telefon nr. 146.

„LEKTURA" wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54 **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Józefa Kidonia.

MUZEUM SZKOLNE otwarte codziennie od godziny 11—14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Przedstawienia aż do odwołania zawieszone.

— **Żałobny znaczek pocztowy z podobizną Marszałka Piłsudskiego.** Minister poczt i telegrafów polecił podwładnym sobie urzędom wypuścić pocztowy znaczek obiegowy 25 groszowy z czarną obwódką i z podobizną Marszałka Piłsudskiego.

— **W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy** — oddział porządku publ. — złożono następujące znalezione przedmioty: zegarek damski, 2 portmonetki z zawartością, 2 powłoczki oraz części bielizny niemowlęcej. Prawo własności należy zgłosić w wymienionym urzędzie, ul. Grodzka 25 pokój 19.

— **Z Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy.** Na znak żałoby narodowej spowodowanej śmiercią ś. p. pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, twórcy i budowniczego Państwa Polskiego i jej pierwszego niestrudzonego obywatela — notowania komisji zawiesza się.

— **Za staraniem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami** odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm o godz. 19 w sali Instytutu Rolniczego, przy Placu Weisenhoffa 11 odczyt doktora Janusza Michałowskiego z Poznania p. t.: „O rytualnym uboju bydła".

Odwołanie imprez L. O. P. P.

Zarząd obwodu miejskiego L. O. P. P. komunikuje, że z powodu ciężkiej żałoby narodowej odwołuje wszelkie imprezy programowe XII. Tygodnia L. O. P. P.

Na marginesie.

Wobec spodziewanego w tym roku masowego wyjazdu mieszkańców miast po odpoczynek i wytchnienie — nie do drogich przeważnie i hałaśliwych uzdrowisk, lecz na spokojną i tanią wieś — zarówno wszystkie dwory, jak i chaty wiejskie muszą się odpowiednio ku temu przysposobować. Na czem letnikowi głównie zależy?

Przedewszystkiem na spokoju i wygodzie. Zmuszony uciążliwemi warunkami materjalnemi do liczenia się z każdym groszem — wybiera zwykłą wieś, zamiast jakąś miejscowość uzdrowiskową, chce on jednak nawet za te swoje szczupłe i skromne zasoby finansowe, użyć sobie tego wypoczynku dowoli.

Zasadniczo o wypoczynek nietrudno na wsi. W każdej jest aż nadto miejsca, w postaci lasów, łąk i pól, gdzieby letnik mógł się swobodnie i spokojnie przespacerować czy też położeć i posiedzieć.

Prócz spokoju żąda letnik i pewnych wygód. Nie chodzi tu o jakiś luksusowy komfort, ale o tych kilka podstawowych konieczności z dziedziny higjeny, czystości i wygody, obowiązujących człowieka kulturalnego. A więc: pokój, odnajmowany letnikowi, nie może być brudny, zakurzony, zaśmiecony, wilgotny, nieprzewietrzany. Podobnie umeblowanie pokoju. Wszystko to wcale nie musi być nowe, najzupełniej wystarczy, jeśli będzie tylko czyste. Najchętniej poszukiwane są pokoje słoneczne, ale wynajęty być może i każdy inny, byleby tylko był czysty, czysty, miły, przytulny.

Większość letników wynajmować będzie pokoje czy izby wraz z utrzymaniem, całodziennem lub częściowem, jakkolwiek trafią się i tacy, którzy o żywność starać się będą sami. Tak jednym, jak i drugim trzeba jak najbardziej pójść na rękę. Trzeba poprostu mieć w każdej chwili dostateczną ilość — przedewszystkiem mleka, nabiału, jarzyn, owoców, chleba i drobiu. Kiedy samemu nie jest się w stanie zapewnić należytej podaży tych artykułów, trzeba zawczasu wejść w porozumienie z sąsiadami, tak, by gość z miasta nie miał powodów do narzekań. A już o zbyt tych artykułów — można być zupełnie spokojnym. Ceny muszą być bardzo przystępne.

Kalkulacja kosztów utrzymywania letnika musi być tak przeprowadzona, by, z jednej strony, nie stawiać go wobec nieuczciwie, niesłusznie i niepotrzebnie wygórowanych cen, tem samem zniechęcać go do ponownego przyjazdu na wieś, a z drugiej zaś strony — by, przy tanim, ułatwionym i wygodnym sposobie i warunkach zbytu swoich artykułów, zapewnić sobie niewielki może, ale pewny i trwały zarobek. Krótko mówiąc: nie wolno letnika obdzierać ze skóry.

Cóż więcej może dać wieś mieszczuchowi. Po dworach zawsze znajdą się jakieś gazety, książki, radjo, fortepian i t. p., korzystanie z których to winno się letnikowi udostępnić. Innych rozrywek ludzie wyjeżdżający na wieś przeważnie już nie szukają, a nawet przeciwnie, właśnie uciekają od nich, mając ich aż do przesytu w mieście. Polowania, urządzanie wspólnych wycieczek na grzyby, zaznajamianie letnika z bardziej malowniczemi okolicami danej miejscowości — oto wdzięczne pole pracy zarówno dla właścicieli dworów, jak i skromnych chat. Poza tem — 90% mieszczuchów nie ma pojęcia o życiu wsi, o toku jej pracy, o jej bolączkach i potrzebach, w następstwie czego wieś i rolnik ciągle jeszcze uchodzi w mentalności ludzi z miasta jako coś zgoła egzotycznego, nie bliskiego — lecz dalekiego, nieznanego. Byłoby więc bardzo pożądanem, by zarówno po dworach, jak i chatach, zainteresować gości z miasta zagadnieniami wsi, pokazać im z bliska i bezpośrednio, jak wieś żyje i pracuje. Czynić to jednak należy w sposób bardzo taktowny, nie narzucający się, nie pretensjonalny i nie krępujący czasu letnika.

Wieś może na pobycie gości z miasta dużo skorzystać. I nawzajem. Ujęci taniością i gościnnością wsi, zakosztowawszy jej przeogromnych dobrodziejstw wypoczynkowych, dobrodziejstw, dających najlepsze ukojenie skołatanym w mieście nerwom — mieszkańcy miast tem częściej zechcą znaleźć na wsi tę przyjazną atmosferę, jakiej brak im w mieście i znajdą ją napewno.

J. K.

Duma o Bohaterze.

Zgasł... Zgonem chlubną dziejów zamknął [kartę,
Na której znamię nigdy nie zatarte,
Znamię triumfem promienne i sławą,
Od Boga przez niewolnych wymodlone,
Ryte bagnetem i Wodza buławą,
Jego Legjonów bronią wywalczone.

Bo kiedy w huku armat, w krwi pożodze
Dla Niej, dla Naszej Ojczyzny i Matki
Bóg chwil niewoli odliczył ostatki,
Wódz na Jej nowej ukazał się drodze,
A z Nim huf młodych na bój prowadzony —
To On, Piłsudski i Jego Legjony.

Zesłany — wierzym — aby czyn wywołał,
Czyn, który, we krwi zastygłej tajony,
Czekał, aż zabrzmią na powstanie dzwony,
Aż się w moc stęży żałośliwy chorał...

On czyn wywołał przez poległych śniony;
On na bój ocknął z Narodu Legjony
I dał świadectwo, że myśl o Ojczyźnie —
Jak świętość przejął od przodków w spuściźnie.

Na zew ruszyło mężnych dusz tysiące,
Wlać im gotowość zgonu w serca drżące
Podjął się z wiary płomiennem zarzewiem
RYCERZ? BOHATER? DUCH POMSTY? — [Ja nie wiem. —

Wszakże gdy jedni w poniżenia pyle
Zaprzestawali w Zmartwychwstanie wierzyć,
Drugim lęk wzbraniał własne siły zmierzyć,
On kwiat żywota widział na mogile;
A jak grób sycił żywotną moc ziela —
Tak jego sycił zapałem mściciela.

Co innym marą o przyszłości było:
Słowa otuchy i wróżby natchnione
I bufce zbrojne, gdzieś w Tatrach uśpione...
To się dlań stało i wiarą i siłą
I wolą twardą i bojów ponętą
Za Ziemię, którą w kawały pocięto.

I nie dał w senność popaść Narodowi,
Bo przeczuł przyszłe krwawe niepokoje,
W których i nam się upomnieć o swoje
Przyjdzie, gdy spór się o granice wznowi;
A wówczas — wiedział, że mniej głos i pióro
Niż miecz zaważą, czyja sprawa górą.

Jak się myśl potem oblekała w ciało
Od Słomnik aż po zbawczy Cud nad Wisłą,
Jak źródło męstwa zwycięstwami tryskało,
I wiarę w tłumy wyzwalane wlało —
Widzieli swoi i obcy z podziwem
I uwierzyli, że stało się żywem,
Co złość zaborców umarłem głosiła.

A kiedy wreszcie wstała Polska z chwałą,
Wdzięczności godną rzeczą się wydało
By Moc Naczelna ta ręka dzierżyła,
Co już czynami dawała rękojmię,
Że ten, co zdobył wojenne wawrzyny,
Dzielnym też będzie włodarzem KRAINY,
Jej dobro, cele należycie pojmie.

Niechybnie Nieba PIŁSUDSKIEGO imię
Wprzęgły w to dzieło Wskrzeszenia olbrzymie.

Nam nie zapomnieć najcenniejszej chwili,
Kiedy Ojczyznę, którą wrogi skryli,
WÓDZ z Legjonami otwarł trumny wieko.
Bo nigdy serce radośniej nie biło,
Jak, odzyskawszy, co z żalem straciło.

A dziś...? Żal płynie szeroko, daleko
Po TYM, co stworzył najchlubniejszą kartę,
Na której dziejów znamię niezatarte,
Kiedy wśród huku armat, w krwi pożodze
Dla Niej, dla Naszej Ojczyzny i Matki
Bóg chwil niewoli odliczał ostatki,
Kiedy Wódz na Jej nowej ukazał się drodze,
A z Nim huf młodych na bój prowadzony,
On, On, Piłsudski i Jego Legjony,
On, który ciałem między króle spocznie,
A duchem, sławą wyrósł podobłocznie.

St. Krasicki.

Twórzmy skrzydlatą pomoc armji!

Pierwsza grupa lotowa Hodowców Gołębi Pocztowych w Bydgoszczy.

Niejeden z obywateli nie zdaje sobie sprawy, jakim ważnym czynnikiem jest gołąb pocztowy. Wykazała to wojna światowa, gdy na polu walki wśród huku potężnych dział wszelka korespondencja została zerwana i nie było żadnego porozumienia **z pierwszą linją.** Wówczas gołąb pocztowy był tym pewnikiem, który niespostrzeżony przez nieprzyjaciela, dostarczał ważne wiadomości kierownictwu sztabu, przyczyniając się do zwycięstwa armji. To też po wojnie światowej wszystkie państwa, a szczególnie Niemcy, mając wielkie doświadczenia ze sprawności gołębi pocztowych, **organizują hodowle gołębi pocztowych** bardzo potężnie.

Tak samo **Polska** nie może w tym kierunku pozostać wtyle i stworzyć musi armję skrzydlatych gołębi pocztowych. Coprawda posiadamy organizacje, które hodują i ćwiczą gołębie pocztowe dla celów wojskowych, ale nie mają poparcia wśród szerokich rzesz obywateli, a szczególnie na terenie Bydgoszczy i okolicy.

Pomimo, że gołąb pocztowy **chroniony jest przez ustawę** o gołębiach pocztowych, to przez nieświadomość względnie złośliwość jednostek bywa chwytany i pozbawiony wolności. Największem barbarzyństwem jest to, że zdarza się bardzo często, że **gdy ptak błądzi i szuka swego macierzystego gołębnika przez kilka dni i zmuszony jest żywić się na polach, strzela się do niego.** Taki gołąb padnie ofiarą na rosół albo gdy postrzelony wróci do swego gołębnika, ginie męczącą śmiercią, pożałowany przez swego hodowcę.

Hodowcy gołębi pocztowych z okręgu bydgoskiego, zrzeszeni w I grupie lotowej Bydgoszcz, w maju rozpoczynają **ćwiczenia gołębi pocztowych** i apelują do wszystkich obywateli, by w razie przybłąkania gołębia pocztowego oddali go **w komisarjacie p. p.** lub istniejącem towarzystwie wzgl. nakarmili, poili i dali takiemu gołębiowi wolność.

— **Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. oddział w Bydgoszczy** na odbytem w dniu 6 maja rb. zebraniu konstytucyjnem ustalił następujący zarząd: P. o. prezesa - wiceprezes Bazyli de Zawizjon, sekretarz Wacław Zakrzewski, skarbnik Józef Kulok, gospodarz Alfons Figurski, bibljotekarka Łucja Cierzniakowska. Lokal związku mieści się przy ul. Zduny 13. Otwarty codziennie od godz. 17,30 do 20,30. Sekretarjat urzęduje i bibljoteka otwarta w poniedziałek każdego tygodnia od godziny 19 do 20.

Nowy wicekról Indyj.



Na stanowisku wicekróla Indyj nastąpi zmiana z końcem bieżącego roku. Zostanie nim earl of Athlone, członek angielskiej rodziny królewskiej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Kiki"

farsa w 3 aktach A. Picarda, tł. B. Winawer.

Możnaby w jeden akt wtłoczyć to, co Picard rozbił na trzy. I zmieściłoby się wszystko — jak mnóstwo fatałaszków, rozrzuconych w buduarze da się pomieścić w walizie podróżnej.

Z czegóż bowiem sztuka zbudowana?

Kiki, statystka teatralna (może i utalentowana? Dowodu niema), kocha się w swoim dyrektorze, zaślepionym w wybitnej artystce, która mu psuje krew. Kiki jest biedna. Traktują ją jak natręta — za wyjątkiem bogatego, zblazowanego amatora wdzięków kobiecych. Jego ocena nie ma prawie żadnego wpływu na los dziewczyny. Kiki nadal kopciuchem. Biedna. Nie ma nawet należytej ambicji. Ma tylko upór i dziki pomysł, który ostatecznie udaje się, a przez to i autorowi udaje się pogodnie zakończyć kłopot z Żermeną — tą właśnie, co mu krew psuje. Albo raczej wnioskujemy, że dyrektor, Wiktor pozbywa się starego kłopotu, a bierze nowy. Bo Kiki też ziółko. Autor na tyle litościwy, że go nie żeni. Dał mu nową kochankę. Zatem tragedja na przyszłość nie tak straszna.

Rzeczy sceniczne o tak prymitywnym i nikłym organiźmie zazwyczaj wyposaża się w blichtr operetkowy. Picard ograniczył się do humoru i tempa.

To tempo niekiedy szaleje. Ale sztuce z tem dobrze. Wśród hasań Kiki zapomina się, że komiczny reżyser z pierwszego aktu właściwie zbyteczny. Niepotrzebna ostatecznie i wzmianka o okopowem braterstwie dyrektora z woźnym.

Wszystko wiruje wokół Kiki. Ale ona na to nie zasługuje. Cóż za walory posiada? To jedno, że kocha. To potrafi każde młode dziewczę. Zresztą trzpiot, papla, domowy awanturnik i łgarz.

Więc chyba jedno przypuszczenie: że sztuka napisana dla kogoś. Co nam szkodzi powiedzieć sobie, że dla p. Chmurkowskiej? Picard, ujrzawszy sarmacką Kiki, z pewnością oświadczyłby, że o zdolniejszej artystce dla tej roli nie marzył. A gdyby przyszło do osobistego wynurzenia wdzięczności ze strony autora za efektowną grę roli tytułowej, to p. Chmurkowska mogłaby powiedzieć:

— To mało, drogi panie farsopisie! Pracowałam w pańskiej sztuce jak aktorka, lecz także jak mrówka przywalona ciężarem ponad siły. Musiałam żwawo językiem mleć tekst, musiałam wywracać oczyma, nadrabiać miną, harować rękami, nogami, całym korpusem. Musiałam, ażeby przed pańskiem literackiem zerem postawić wysoką cyfrę... W innych podobnych sztukach autor rozdrabnia ten przymus na kilka ról. W tej sztuce nie pozwoliłeś pan popisać się nikomu prócz mnie. Ileż mnie to jednak wysiłków kosztowało?-

— Istotnie, droga pani artystko, robota była szalona. Ale cieszmy się! Oboje mamy satysfakcję, że publiczność bawiła się doskonale.

— Tak. To prawda, autorze. Przyzna pan jednak, że 90 proc. oklasków przypada na mnie.

— No — nie targujmy się! Niechże i tak będzie!

Kr. Stasicki.

Tani kredyt dla kupiectwa.

Niema rozwoju życia gospodarczego bez obniżenia odsetek. — Doniosły krok K. K. O. miasta Bydgoszczy. — Dlaczego tylko dobre weksle kupieckie są przyjmowane? — Cenne wyjaśnienia prezydenta Barciszewskiego.

(ak). Ostatnie posunięcie K. K. O. miasta Bydgoszczy, obniżające stopę procentową od kredytów wekslowych, wywołało w szerokich sferach gospodarczych Bydgoszczy bardzo miły oddźwięk. Posunięcie to ma niezwykle doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego Bydgoszczy. Celem udzielenia obszernych wyjaśnień w związku z tym poważnym krokiem naszej miejskiej instytucji bankowej, dyrekcja K. K. O. zwołała specjalną konferencję prasową, na której prezes Rady K. K. O., p. prezydent Barciszewski, będący doskonałym znawcą spraw ekonomicznych, szeroko omówił ostatnie posunięcie K. K. O. P. prezydent Barciszewski powiedział m. in. co następuje:

Ostatnia uchwała organów K. K. O., obniżająca procent od weksli kupieckich, dyskontowanych w ramach zabezpieczeń hipotecznych do 7% rocznie, wywołała bardzo różny efekt. Kupcy wyrażają zadowolenie, ale tylko tacy, którzy odpowiednim materjałem wekslowym pracują. Właściciele nieruchomości podnoszą wielki żal, że oni pierwsi zasługują na ulgi, gdyż normalnie tak bywa, że kredyt hipoteczny jest przecież tańszy od kredytu wekslowego. Urzędnicy znów wychodzą z założenia, że nie są gorszą kastą społeczną od uprzywilejowanych kupców.

W tej sprawie zachodzi wielkie pomieszanie pojęć. Długoterminowy kredyt hipoteczny na dogodnych warunkach mogą udzielać **tylko instytucje do tego specjalnie powołane.** Taka instytucja musi posiadać pieniądze, które wpłynęły do niej bądź to w postaci kapitału akcyjnego, bądź też przez wydanie obligacyj własnych. Musi to być pieniądz, którego tak długo nie potrzeba wierzycielowi wypłacić, jak długo dany papier jest w obiegu. Na czas nieco krótszy, aniżeli obieg danego papieru, można wypożyczyć zebrane w ten sposób pieniądze.

Tymczasem nasze K. K. O. i wogóle kasy oszczędności mają dzisiaj wkłady (depozyty) na czas nie dłuższy jak za 3 miesięcznem wypowiedzeniem. Większość pieniędzy złożonych w K. K. O. jest nawet ulokowaną bez jakiegokolwiek wypowiedzenia, t. zn., że pieniądze te muszą być wypłacone na każdorazowe życzenie deponenta. Jasnem jest przeto, że tak krótkoterminowych pieniędzy nie można na długie terminy wypożyczać.

To też K. K. O., wypożyczając pewną ilość dziennych pieniędzy na okresy 3-miesięczne, muszą mimo wszystko **utrzymywać bardzo wielkie pogotowie kasowe,** to znaczy mieć zawsze duży zasób pieniędzy na każdorazowe żądanie swoich deponentów. Takie pieniądze można ewentl. również wypożyczyć, ale tylko na weksle, co do których niema żadnych wątpliwości, że w dniu płatności zostaną gotówką wykupione. Takiemi wekslami są tylko **dobre weksle kupieckie.** Kasa oszczędności posiada bowiem prawo redyskontu w Banku Polskim i w innych instytucjach do wysokości prawie **jednego miljona złotych.** Jeżeli zatem potrzebne są pieniądze na wypłatę deponentów, wówczas kasa zdyskontuje sobie odnośne weksle w Banku Polskim, a uzyskaną gotówkę zużyje na wypłatę depozytów.

Do tego **nie nadają się t. zw. weksle finansowe,** ani skrypty dłużne, chociażby jak najlepiej były poręczone. Co innego jest pewność pożyczki, a co innego jej płynność. Pożyczka nawet najlepiej zabezpieczona a niemożliwa w danej chwili do ściągnięcia może przyprawić daną instytucję o niepowetowane straty.

Z tych samych względów **weksle urzędnicze nie mogą doznawać uprzywilejowania.** Tylko weksel, który przedstawia wartość dobra już wytworzonego a jeszcze niedoprowadzonego do konsumenta jest wekslem kupieckim. Ten weksel bowiem nie jest wyrazem obdłużenia, jak to ma miejsce np. z urzędniczemi wekslami.

Inna rzecz, że zdążać musimy koniecznie do **obniżenia odsetek od wszelkiego rodzaju pożyczek,** gdyż odsetki te są dzisiaj dla świata gospodarczego za wysokie. Ale w tem samem tempie musi iść obniżanie odsetek od depozytów składanych w instytucjach oszczędnościowych. Normalnie uznaje się, że wewnętrzna kapitalizacja danego kraju objawia się przez narastanie oszczędności. Jak wszystko na świecie, tak i ta teorja jest bardzo względna. Sama P. K. O. wykazuje w tej chwili ponad 600 miljonów wkładów, t. j. wysokość dotąd nienotowana. **Jeszcze wyższą cyfrę wykazują K. K. O.** całej Rzeczypospolitej. Obserwujemy dziś zjawiska, że ludzie likwidują przedsiębiorstwa wzgl. wycofują pieniądze z obrotów i lokują je w instytucjach oszczędnościowych. Doszło bowiem do tego, że pieniądz obracany przez jego właściciela przy wkładaniu przez niego swojej własnej pracy do interesu, przynosi dochód niższy aniżeli złożony do banku. Bezpłatną jest praca właściciela pieniądza i nie opłaca się ryzyko.

Z drugiej strony dochód społeczny przeciętnego obywatela Polski nie wytrzymuje tak wysokich odsetek płaconych za pożyczki. Narzuca się zatem samo przez się przykazanie, aby obniżać odsetki od pieniądza składanego i tym sposobem **zmuszać ludzi do pracowania własnym pieniądzem,** pomnażania obrotów handlowych i wytwarzania prawdziwego dobra publicznego, a z drugiej strony należy w imię tych samych zasad obniżać odsetki od pieniądza pożyczonego. Ponad wszystkiemi teorjami góruje przecież zasada, że o cenach towaru decyduje zawsze przedewszystkiem podaż i popyt na tenże towar. Pieniądz nie jest majątkiem a tylko miernikiem majątku. W całej Rzeczypospolitej jest w tej chwili znacznie większa podaż pieniądza aniżeli popyt na niego. Oczywiście mowa o popycie rzetelnym i takim, gdzie na każde żądanie wierzyciela pieniądz może być zwrócony. Taki bowiem tylko popyt może wchodzić w rachubę dla każdej instytucji finansowej, a przedewszystkiem K. K. O. jako **instytucji pupilarnie pewnej,** w której **nikt i nigdy złożonego depozytu stracić nie może.** Niema rozwoju życia gospodarczego bez obniżenia odsetek — zakończył p. prezydent Barciszewski swe cenne uwagi.

Bydgoszcz gotowa do obrony przeciwgazowej.



Z okazji rozpoczęcia XII tygodnia L. O. P. P. odbył się w niedzielę pochód propagandowy przez główne ulice miasta. W pochodzie wyróżniło się pomysłowemi czapkami koło L. O. P. P. przy miejskiem Gimnazjum Żeńskiem. Fot. J. Czarnecki.

„Albo maska — albo trumna".



Drużyna przeciwgazowa „Kabla Polskiego" agituje za wstępowaniem do L. O. P. P. w dniu rozpoczęcia tygodnia L. O. P. P. w Bydgoszczy. Fot. J. Czarnecki.

W Nowem spaliła się wikliniarnia Frankowskiego.

W nocy z soboty na niedzielę spaliła się w Nowem, na Pomorzu, fabryka wyrobów wiklinowych Frankowskiego. Na pomoc przybyła także straż pożarna grudziądzka. Niestety wskutek dość znacznej odległości straż przybyła dopiero po upływie godziny od chwili wybuchu ognia, tak, że zdołano uratować tylko małą część inwentarza. Zabudowania fabryczne i nagromadzone znaczne zapasy materjałów zgorzały prawie doszczętnie. **Straty wynoszą przeszło 100.000 złotych.**

W warsztatach wikliniarskich, które doszczętnie zgorzały, dziesiątki mieszkańców Nowego miało dotąd pracę i zarobek. Szerzące się z niezwykłą szybkością języki ognia zajęły: zapasy wikliny wraz z szopami i przybudówkami, składnicę mebli koszykowych, pędzarnię i surowiec trzcin.

Miejscowa straż pożarna z nielada wysiłkiem walczyła z rozszalałym żywiołem, który po paru godzinach dopiero dało się opanować.

Przyczyna pożaru jest narazie nieznaną. Straty pokryje ubezpieczenie.

Niewypalona bomba lotnicza powodem nieszczęścia.

Na polu ćwiczeń w Grupie znaleźli dwaj uczniowie szkolni 14-letni Bronisław Modrzewski i Edward Lahuta z Fletnowa bombę lotniczą niewypaloną. W czasie manipulowania przy znalezionej bombie nastąpił wybuch. Modrzewski doznał okaleczenia bardzo poważnego. Lahuta wyszedł cało. Powiadomił on o nieszczęściu najbliższych, którzy też niezwłocznie postarali się o przetransportowanie rannego chłopca do szpitala, gdzie niebawem nastąpiła amputacja lewej dłoni i lewej nogi.

Żałoba polskich kombatantów.

Zarząd główny Federacji polskich związków b. obrońców ojczyzny uchwalił:

1) zarządzić we wszystkich związkach 6-tygodniową żałobę,

2) nałożyć żałobne wstęgi na sztandary,

3) zarządzić noszenie przez członków związków żałobnych opasek na rękawach,

4) zamiast wieńca na trumnę przeznaczyć 1000 zł na fundusz budowy kopca Marszałka Piłsudskiego i

5) wziąć powszechny udział w oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu Wodzowi.

Zapowiedziany na dzień 2 czerwca walny zjazd delegatów Federacji i wizytę delegacji Fidac'u odwołać na znak żałoby i **przełożyć je na jesień br.**

Odpowiedzi redakcji

Cz. S. Żądanie jest oparte na art. 377 i 380 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 II. 1928 r. o prawie budowlanem.

Komisja rewizyjna. Decydujące jest, czy między Kasą Pogrzebową a jej rendantem zawarto ustną albo pisemną umowę **o najmie pracy.** Jeżeli takiej umowy niema i rendant nie pobiera normalnego wynagrodzenia, obowiązek ubezpieczenia rendanta nie istnieje. Odszkodowanie, przewidziane statutem, w tym wypadku nie może uchodzić za zarobek, ustalony umową o najmie pracy.

Polskie Stronnictwo Ch. D.

Zebranie członków kół naszego okręgu odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godz. 19,30 w sali „Pod Lwem", ulica Marszałka Focha.

Referat wygłosi p. poseł dr. Tempka.

Obecność wszystkich członków bezwzględnie pożądana, wstęp na salę **jedynie za okazaniem legitymacji Stronnictwa.**

Zarząd Okręgowy.

Roczny zjazd delegatów naszego okręgu odbędzie się w niedzielę, 19 maja 1935 r. na sali „Pod Lwem", ul. Marszałka Focha.

Szczegółowy program zostanie członkom podany. Spis delegatów (patrz statut strona 8 art. 16) należy bezwarunkowo nadesłać do Sekretarjatu do dnia 17 bm. najpóźniej.

Zaległości w składkach także do dnia zjazdu bezwzględnie uregulować.

Poza delegatami liczny udział członków pożądany. Wstęp na salę **jedynie za legitymacjami Stronnictwa.** **Zarząd.**

„Święto Paryża".

Uroczystości „Święta Paryża" odbywać się będą w roku bieżącym od 26 maja do 7 lipca. Paryż przygotowuje niezwykle bogaty program imprez, aby godnie przyjąć swych gości. Program ten przewiduje między innemi wielkie „misterjum średniowieczne" przed iluminowaną katedrą Notre Dame, z całem bogactwem kostjumów, z bajeczną wystawą i udziałem artystów teatrów paryskich. Opera paryska wystawi arcydzieła Belliniego z okazji stulecia jego śmierci. Montmartre weźmie również udział w uroczystościach, przygotowując przy współudziale najlepszych artystów wielkie widowisko historyczne, które odtworzy życie tej dzielnicy w perspektywie wieków. Poza tem odbędzie się festival lotniczy w Villacoublay, wyścigi samochodowe na autodromie Montlhéry, wyścigi konne w Chantilly, w Longchamp, w Vincennes oraz wiele innych ciekawych imprez. (1539

WALNE ZEBRANIE P. Z. B.

Doroczne walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego wyznaczone zostało na dzień 23 czerwca br. w Poznaniu.

Na zebraniu rozpatrzony będzie m. in. **sensacyjny wniosek Warszawy o unieważnienie mistrzostw bokserskich Polski, które niedawno odbyły się w Poznaniu.**

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 13.55, 15.30 **18.01,** 19.58, **21.26** (tranzytowy), 23.16.
Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0.40, 3.56, 5.50, **7.35,** 12,13, 13.13, 17.17, **20.03,** 20.10.
Kościerzyna—Gdynia: 8.13, 15.45.
Nakło—Piła: 0.01, 6.15, **10.49** (tranz.) 14.45, 19.46.
Unisław—Brodnica: 4.50, 8.11, 13.45, 16.10, 21.55.
Inowrocław—Poznań: 2,21, 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 18.10, 20.40, **22.25.**
Wągrowiec—Poznań: 5.00, 10.32, 13.26, 18.54.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 2.21, 13.40.

Bydgoszcz w ciężkiej żałobie

Uroczyste posiedzenie żałobne w sali Rady Miejskiej.

(ak) Wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego, która lotem błyskawicy rozniosła się po naszem mieście, wszędzie wywołała wstrząsające wrażenie. Cała Bydgoszcz nagle pogrążona w ciężkiej żałobie. Gdziekolwiek się spojrzało — łzy i szlochanie. Nawet w oczach ludzi twardych ujrzało się łzy, wymowniejsze od słów... I trudno zamknąć w słowach te wszystkie objawy bólu i rozpaczy po tak bolesnej stracie drogiemu sercu każdego Polaka: Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego...

Jeszcze nie zamilkły echa radosnych okrzyków na cześć ukochanego Wodza Narodu, wzniesionych przez b. działaczy niepodległościowych na obczyźnie podczas zjazdu w sali Strzelnicy, gdy nagle radosny ten oddźwięk został stłumiony przez straszną wieść o zgonie Marszałka. Około północy w mieście zaległa wielka cisza. Lokale zostały zamknięte i wszędzie smutek, smutek...

Samorzutnie w ciągu przedpołudnia wywieszono sztandary spowite kirem lub opuszczone do połowy masztu. W oknach wystawowych widnieją fotografje Marszałka, przybrane zielenią i kirem. Wszędzie nastrój przygnębiający. Latarnie na Starym Rynku im. Marszałka Piłsudskiego również osłonięte kirem.

*

We wszystkich bydgoskich formacjach wojskowych nałożono kir na sztandarach wojskowych przy dźwiękach hymnu narodowego, granego w tempie żałobnem.

*

Młodzież szkolna dowiedziała się o śmierci Marszałka z ust swoich nauczycieli. We wszystkich szkołach w Bydgoszczy odbyły się z inicjatywy inspektoratu szkolnego oraz kierowników szkół i dyrektorów zakładów okolicznościowe przemówienia, poświęcone czci Świetlanej Postaci Marszałka Piłsudskiego oraz odczytane zostało orędzie Pana Prezydenta. Do czasu wydania zarządzeń przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego zajęcia w szkołach odbywają się normalnie.

*

O godz. 6 odbyło się w ratuszu w sali Rady Miejskiej nadzwyczajne zebranie żałobne, na które stawili się wszyscy radni oraz przedstawiciele władz z starostą Stefanickim i dowódcą dywizji płk. Chmurowiczem na czele. Przybrana krepą żałobną i zielenią sala wypełniona po brzegi. Za stołem prezydenta miasta portret Marszałka wśród zieleni i kwiecia, spowity kirem, jak również i lampy osłonięte krepą żałobną. W głębokiem skupieniu i ciszy prezydent Barciszewski oddał hołd pamięci zmarłego Wodza Narodu i odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Po jednominutowem milczeniu uroczyste posiedzenie żałobne zamknięto.

*

W sądzi eodbyło się w godzinach południowych żałobne zebranie sędziów i urzędników Sądu Okręgowego i Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, na którem oddano hołd świetlanej pamięci Budowniczego Polski przez powstanie i krótkie wspomnienie. Zebranie sędziów i prokuratorów, odbyte pod przewodnictwem prezesa S. O. Plejewskiego, postanowiło wysłać do Ministra Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Apelacyjnego p. Szyszko depesze kondolencyjne.

*

... rano we wszystkich świątyniach bydgoskich odprawiono nabożeństwa żałobne. Na placu za Podchorążówką odbyła się o godzinie 9,30 rano polowa msza św. dla wszystkich oddziałów wojskowych, stacjonowanych w Bydgoszczy. Po mszy św. odbyła się defilada przed popiersiem Marszałka Piłsudskiego.

*

Również i ludność niemiecka łączy się z nami w tym wielkim bólu. Wczorajsza „Deutsche Rundschau", której numer ukazał się w żałobnych obwódkach, pisze m. in.: „Nas Niemców śmierć Marszałka Piłsudskiego pogrążyła w głębokiej żałobie i wstrząsnęła nami gwałtownie. Marszałek Piłsudski był wzorem dla wszystkich obywateli bez różnicy narodowości, zamieszkujących Polskę. Uchylamy czoła przed Jego wielkością...

*

Niema w Bydgoszczy człowieka, którzyby nie nosił głębokiej żałoby w sercu.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W czwartek, 16. bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie **zarządu, komisji rewizyjnej i mężów zaufania Chrz. Związku Pracowników Miejskich** w sekretarjacie Ch. Z. Z. ul. Dworcowa 5. Obecność wymienionych bezwzględnie konieczna.

Przewodniczący.

W piątek, 17. bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie **Chrześcijańskiego Związku Pracowników Miejskich** w lokalu „**Pod Lwem**" ul. Marszałka Focha. Ze względu na ważność spraw, będących na porządku obrad, obecność wszystkich członków jest bezwzględnie konieczna.

Zarząd.

B. K. S. otworzył sezon tennisowy

wygrywając mecz z Toruńskim Klubem Lawn-Tennisowym.

(hk.) Bydgoski Klub Sportowy otworzył wczoraj **tegoroczny sezon tennisowy**, z którym łączy się tem większa nadzieja, że jest on 10-tym w życiu tego zasłużonego dla rozwoju sportu klubu.

Z okazji rozpoczęcia sezonu rozegrany został na dobrze przygotowanych kortach przy ul. Staszica **mecz między Toruńskim Klubem Lawn-Tennisowym a drużyną BKS.** Zespół bydgoski wygrał z trudem, co się tłumaczy wiosenną formą graczy, którzy dopiero rozpoczęli treningi. Szczególnie zawiódł Laszkiewicz, z którego dawnej świetności nic niemal nie pozostało.

Ostatecznie jednak wygrał B. K. S. w stosunku 7:6, przyczem zadecydowała ostatnia gra podwójna panów, a właściwie przeważył szalę zwycięstwa młody zawodnik B. K. S. Setowicz.

Wyniki szczegółowe są następujące:

Laszkiewicz (B) — Stogowski (T) 1:6, 3:6. Alvensleben — Bojanowski 2:6, 6:4, 2:6. Michnik — Herdegen 2:6, 3:6. Setowicz — Malinowski 1:6, 6:3, 6:4. Figurski — Kowalski 6:4, 6:4. Sypniewski — Kostecki 4:6, 6:4, 2:6. Adolsówna — Karolczakowa w. o. Głowacka — Tomaszewska 6:2, 6:1, Nikolayowa — Jankiewiczówna 5:7, 2:6. Głowacka, Laszkiewicz — Tomaszewska, Herdegen 6:1, 6:1. Adolsówna, Figurski — Jankiewiczówna, Bojanowski 6:4. 10:8. Figurski, Alvensleben — Herdegen, Kostecki 4:6, 8:10. Laszkiewicz, Setowicz — Stogowski, Bojanowski 3:6. 6:2, 7:5.

U Kaftala znów 10.000 zł. wygrał nr. 52122.

Od kilku dni poza wygranemi po zł 2000 i 1000 codziennie pada u Kaftala 10.000 zł. Jest to już bodaj czwarta zrzędu wygrana na sumę zł 10.000 w obecnei IV -ej klasie. Wygrane dotychczasowe w tej szczęśliwej kolekturze bydgoskiej sięgają już setek tysięcy, dostają się do rąk dziesiątek i setek graczy... Nic też dziwnego, że popularność tej szczęśliwej kolektury stale wzrasta.

Rozkład jazdy kolejowej

Ważny od 15 maja 1935 roku

Odjazd z Bydgoszczy do:

Pociągi pośpieszne oznaczone są tłustym drukiem

TORUŃ—WARSZAWA: 2,42, 6,50[1]⊘, 8,05[2]⊘, **9,18[3]**, 9,58, **12,50[4]**, 14,05, 15,35[1]⊘, 17,56, **18,26**, **21,26[5]** (tranzytowy), 23,15.

TCZEW—GDAŃSK—GDYNIA: 0,30[6] (do Laskowic), 3,29[7], 5,20[8]⊘ (do Laskowic), **7,54**, **10,12[3]**, 12,33[8]⊘, **13,06[7]**, 13,13[8], (do Laskowic), 17,15[8]⊘, **19,45**, 20,00[8]⊘.

KOŚCIERZYNA—GDYNIA 8,01⊘, 15,20⊘, **do Rynkowa:** 16,10, 20,30 od 19/V—1/IX.

NAKŁO—PIŁA: 0,02*, 6,15⊘, **10,41**, 14,45⊘, 19,49.

UNISŁAW—BRODNICA: 4,46⊘, 8,11⊘, 13,45⊘, 16,20⊘, 21,45[9].

INOWROCŁAW—POZNAŃ: 0,46[10], 3,38[11] 3,51, 6,33⊘, 9,25⊘, 14,01⊘, 18,32, **22,18**, 23,00[12].

WĄGROWIEC—POZNAŃ 5,05, 10,40, 13,30[13]⊘, 18,35.

INOWROCŁAW—KARSZNICE—HERBY NOWE: 0,46, 14,01.

⊘ Oznacza taryfę podmiejską.
1) Do stacji Toruń Mokre.
2) „ „ Toruń Przedm.
3) Lux-Torpeda kursuje z dn. ogłoszenia.
4) Kursuje od 16. VI. do 1. IX.
5) Tranzytowy do Olsztyna przez Toruń-Jabłonowo.
6) Połączenie w Laskowicach na pośpieszny do Grudziądza.
7) Kursuje od 15. VI. do 31. VIII.
8) W Laskowicach połączenie do Grudziądza.
9) Do Chełmna i Chełmży.
10) Do Inowrocławia.
11) Kursuje 10. VI. i od 16. VI. do 1. IX.
12) W Inowrocławiu połączenie na poc. posp. do Poznania.
13) Do Wągrowca codziennie. W niedzielę i święta połączenie do Poznania.
*) Do Nakła.

Przyjazd do Bydgoszczy:

WARSZAWA—TORUŃ: 3,30, 7,37⊘, **10,10[1]**, **10,34[2]** (tranzytowy), 12,25, **12,59[3]** 14,37 (z Torunia), 16,19⊘ (z Torunia), 17,04, 19,30⊘ (z Torunia), **19,37**, 22,13, 23,57⊘ (z Torunia).

GDYNIA—GDAŃSK—TCZEW: 2,23, 3,32[4] 7,51, **9,16[1]**, 9,43⊘ (z Laskowic), 9,49, **12,43[4]**, 15,30⊘ (z Laskowic), 17,48, **18,18**, 22,06⊘ (z Laskowic), **22,13**.

GDYNIA—KOŚCIERZYNA: 0,38⊘, 7,40⊘ **z Rynkowa:** 16,36, 20,56 od 19/V—1/IX.

PIŁA—NAKŁO: 7.22⊘, 12,13⊘, 17.42⊘, 21,13 (z Nakła), **21,22**.

BRODNICA—UNISŁAW: 7,30⊘, 10,03, 16,59⊘, 19,03⊘, 21,29⊘.

POZNAŃ—INOWROCŁAW: 3,12, 3,24[5], 7,36⊘ (z Inowrocławia), **7,47**, 11,20⊘, 15,15⊘, 17,12[6]⊘, 19,02, 22,50.

POZNAŃ—WĄGROWIEC: 7,15⊘ (z Wągrowca), 11,51, 17,49, 22,51.

HERBY NOWE — KARSZNICE — INOWROCŁAW: 7,36⊘, 22,50.

⊘ Oznacza taryfę podmiejską.
1) Lux-Torpeda kursuje z dn. ogłoszenia.
2) Z Olsztyna przez Jabłonowo-Toruń.
3) Kursuje 15. VI. — 31. VIII.
4) Kursuje 16. VI. — 1. IX
5) Kursuje 8. VI. i od 15. VI. do 31 VIII.
6) Poznań-Inowrocław pociąg pośpieszny.

BYDGOSKIE KOLEJE POWIATOWE

Odjazd z Bydgoszczy do:

KORONOWA: 8^{10}, 11^{05}, 14^{00}, 18^{30}, 20^{45}, 23^{30}*
SMUKAŁY: 9^{00}*, 10^{00}*, 10^{30}*, 12^{00}*, 13^{00}*, 14^{40}*, 15^{20}*, 16^{20}*, 17^{35}*, 22^{05}*
WIERZCHUCINA: 10^{00}*, 11^{05}, 14^{00}, 18^{30}, 22^{05}*

Przyjazd do Bydgoszczy:

KORONOWA: 7^{34}, 8^{53}, 11^{31}, 15^{10}, 18^{19}, 20^{54}.
SMUKAŁY: 7^{47}*, 9^{50}*, 11^{56}*, 12^{50}*, 13^{50}*, 16^{10}*, 17^{30}*, 19^{25}*, 19^{51}*, 21^{51}*, 23^{10}*.
WIERZCHUCINA: 7^{47}*, 11^{31}, 18^{19}, 21^{51}*.

* Kursuje w niedziele i święta.

Kronika żałobna.

S. p. Franciszek Bigoński.

Rodzinę naszego starszego kolegi redakcyjnego, p. Edmunda Bigońskiego dotknął nowy cios, bardzo bolesny. Zmarł po krótkiej chorobie ojciec redaktora, ś. p. Franciszek, przeszło 83-letni a jednak do samego schyłku życia jeszcze krzepki **patrjarcha rodu**, obejmującego w obecnej chwili: 3 córki, 3 synów, 26 wnuków i 12 prawnuków.

Urodzony 25 marca 1852 r. w Broniszewicach pod Pleszewem, w roku 1884 — razem ze swoją w r. 1877 poślubioną małżonką, ś. p. Marją z Pawełczyków — wyemigrował do Westfalji. Pracował tutaj najpierw w Langendreer, później w Castrop. Obok ciężkiej i znojnej walki o byt znajdował czas także na pracę społeczną w polskich organizacjach narodowych, a co najważniejsze, wpoił w swoje dzieci niewzruszone zasady moralne i dał dzieciom lepsze wykształcenie. Powrócił z obczyzny do kraju w roku 1921, przenosząc się w 1925 r. do synów swoich Edmunda i Wincentego w Bydgoszczy. Zmarł wczoraj rano w kilka minut po zakomunikowaniu mu przez domowników wiadomości o zgonie Marszałka Piłsudskiego, którą to wiadomością przejął się głęboko.

Przestało bić jeszcze jedno gorące serce polskie...

Pamięć o wiernym katoliku i przykładnym obywatelu nie zaginie wśród potomnych.

—::—

— **Ksiądz dziekan Płotka** ze Zbąszynia, poprzednio proboszcz parafji św. Trójcy **w Bydgoszczy**, wybrany został przez zjazd delegatów w Gnieźnie **prezesem Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich** archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej.

—::—

Ciężkie kary więzienia dla „miłej" rodzinki.

Nowa serja włamań i kradzieży Pawlaczyków przed Sądem Grodzkim.

(ak). Przed kilku dniami pisaliśmy o pierwszym procesie znanych bydgoskich złodziei Pawlaczyków, zam. przy ul. Fordońskiej i ich szwagra, Józefa Podkościelnego, którzy mają na sumieniu **około 30 kradzieży.** Za pierwszą kradzież zostali zasądzeni w ubiegłym tygodniu na 1 rok więzienia a w dniu wczorajszym rejestr karny wspomnianych złodziei zwiększył się dosyć poważnie, gdyż odpowiadając za dalsze kradzieże, zasądzeni zostali po **4 lata więzienia.**

Akt oskarżenia zarzucał Antoniemu Pawlaczykowi, bratu jego Władysławowi oraz szwagrowi Józefowi Podkościelnemu liczne kradzieże, dokonane w nocy na 27 listopada 1934 r. **do Internatu Kresowego na Bielawkach,** gdzie dwukrotnie włamali się, zabierając różne przedmioty wartości 800 zł. Dalej oskarżeni włamali się w nocy na 24-go stycznia do składnicy kupca Henryka Wekstelna przy ul. Uroczej 12 i tam wykradli kilka tuzinów noży i widelcy wartości 400 złotych. W nocy na 3 lutego włamali się do składu rzeźnickiego Władysława Perlika przez **wybicie otworu w murze**, zabierając wyroby mięsne i wędliny wartości 600 złotych, następnie dokonali włamania do pralni rzeźnika Tiedego przy ul. Jagiellońskiej, zabierając rower a wkońcu włamali się do mieszkania Mieczysława Łuczyńskiego przy ul. Toruńskiej, skąd skradli kury.

Oskarżeni, mimo niezbitych dowodów winy, do powyższych kradzieży się **nie przyznali**, tak samo jak podczas pierwszej rozprawy. Sąd, jak już wspomnieliśmy, wymierzył każdemu z powyższych oskarżonych **po 4 lata więzienia.**

W najbliższym czasie odbędą się dalsze rozprawy przeciwko „miłej" rodzinee, która zapewnioną ma przyszłość za kratami.

Pełna tabela wygranych do IV. klasy 32. Loterji Państwowej.

Siódmy dzień ciągnienia.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. Nr. 78929 180293.
10.000 Nr. 152122.
Po 5.000 Nr.: 55806 60619 109488 158490 178887.
Po 2.000 zł. Nr.: 2333 15214 17187 17896 29883 40040 48068 52831 53608 60784 69290 76018 80616 91310 92544 101236 102025 103391 125525 127174 128126 131997 145029 156185 160033 171288 172276 181083.
Po .000 zł. Nr.: 4679 20398 21386 22779 26962 36900 40085 41528 44205 48423 50794 51435 62993 75453 76793 77445 81134 82223 85716 88756 98340 101243 105126 105325 105709 108806 109901 119393 119369 123197 138831 141594 143891 147407 151969 171466 172944 179844 180313 183613.

Wygrane po 200 zł.

82 177 310 715 823 1048 2205 28 463 527 48 638 91 924 31 2007 408 554 682 815 72 914 22 38 3014 360 489 746 873 90 4074 84 143 214 56 70 375 498 706 42 900 12 5096 175 201 11 530 644 764 908 6174 214 35 43 315 43 73 87 405 511 25 51 750 68 833 56 962 7062 105 447 505 53 644 748 898 900 8 17 8104 288 443 517 66 68 617 23 742 833 45 53 62 9066 134 65 285 450 508 697 712 27 32 858 10050 114 306 453 511 17 725 68 11049 68 738 809 12027 31 277 89 302 54 61 443 582 634 80 831 73 964 13115 33 789 858 84 14180 317 61 528 34 600 27 714 849 54 56 938 15127 30 86 363 59 441 77 598 652 983 16189 354 637 70 805 17056 69 287 448 580 905 76 80 18028 43 166 255 366 87 97 623 792 97 19013 64 137 41 386 633 42 77 733 831 47 952.

20066 126 44 327 568 711 917 21000 39 121 258 303 22 39 435 914 46 67 22009 74 137 51 214 72 546 63 675 727 963 55 23022 52 199 390 533 37 689 719 819 24016 187 219 80 446 673 740 51 847 929 25032 77 387 565 562 710 20 52 55 849 58 937 28114 58 263 91 345 66 417 23 526 746 948 29045 130 89 810 20 946 64 30302 30 97 581 600 15 31375 491 533 667 803 41 950 32183 220 41 87 903 33176 258 321 74 477 537 52 746 65 948 34101 365 78 90 655 783 942 36005 73 349 85 87 690 826 98 980 83 36284 396 770 906 37035 76 369 464 80 678 787 810 74 78 970 79.

38058 157 230 49 73 838 57 679 97 765 879 902 39251 892 695 806 908 40057 165 875 445 71 515 618 46 92 995 41115 395 447 70 96 698 958 42003 844 947 43120 274 304 440 80 613 806 07 44372 95 423 34 657 710 847 57 45261 325 28 435 502 48 769 80 904 28 81 46269 442 561 621 849 919 83 87 46225 432 69 583 84 742 58 838 80 990 48182 225 534 55 675 831 49386 458 81 523 709 59 941

50024 97 239 96 385 407 21 79 585 622 803 51 61 51049 174 229 72 329 66 90 595 98 662 791 836 99 917 20 70 52013 131 66 277 86 90 96 331 64 433 591 614 16 24 70 738 94 53034 189 297 371 532 35 51 774 80 845 930 47 54011 37 93 103 93 407 13 613 79 923 29 55128 75 79 213 44 51 303 407 549 613 703 85 842 79 928 56004 108 200 04 47 90 626 758 877 914 57276 427 72 99 510 618 63 792 847 87 953 70 58157 386 401 516 703 10 868 917 59173 299 318 468 84 554 614 705

60013 147 84 287 318 86 756 860 73 944 64 78 61077 240 348 454 57 692 712 830 952 62135 37 218 343 594 830 59 903 23 72 63081 277 308 19 22 47 71 402 568 703 40 64004 42 51 135 61 80 224 315 27 658 940 94 65104 73 232 368 80 524 639 793 99 66114 52 78 373 480 534 65 725 973 67028 122 83 230 360 424 58 82 86 685 799 922 30 94 68135 258 81 82 403 45 69 816 48 974 69058 85 172 217 59 83 85 542 62 615 52 55 737 803 14 966

70021 174 405 69 98 603 09 708 70 837 71048 206 88 392 480 551 79 759 78 835 963 72044 149 400 42 622 787 94 834 73176 83 242 358 614 79 735 870 85 918 74071 75 111 15 31 19 385 423 55 96 535 71 73 693 728 69 75219 469 509 24 720 67 947 54 76141 54 59 295 543 95 795 917 43 77034 150 71 95 409 541 819 24 935 61 79 78089 181 359 649 755 79106 66 222 44 64 427 506 98 634 750 853 55 70 914 45 90

80142 310 676 745 862 82 99 905 81062 181 56 300 33 94 851 81 96 919 57 82013 51 57 191 231 43 350 81 403 63 526 60 600 763 892 962 83014 72 179 223 346 587 702 78 803 45 77 946 75 94 84016 57 79 98 107 364 81 97 409 587 625 64 702 815 14 82 86 969 77 85141 367 956 711 41 822 95 998 86032 44 139 620 46 790 322 990 87071 117 219 72 93 464 564 628 87 940 76 88160 70 620 66 861 208 43 73 371 77 690 768 70057 166 315 96 427 43 515 614 54 700 88 850 923 91090 170 433 56 549 55 740 85 849 91 952 97 92160 258 261 335 660 834 84 93024 36 206 22 25 354 455 579 631 877 930 94010 12 17 32 242 51 422 544 644 83 87 864 67 920 43 95017 35 86 145 93 358 518 628 752 71 813 966 96029 69 79 173 74 414 637 876 97012 78 266 376 78 560 600 865 98054 80 205 57 484 92 519 32 662 723 69 949 99171 82 258 93 849 442 723 92 89 96 805 54 65 917

100009 201 34 62 320 69 717 53 833 101065 88 131 34 95 290 311 23 53 461 815 69 92 967 102039 42 105 639 991 103032 108 33 222 62 440 43 97 580 676 80 806 53 985 92 104018 62 68 263 301 45 437 651 805 907 105222 63 310 426 77 578 627 750 942 106038 51 117 29 73 265 409 12 13 533 654 79 107118 380 427 72 73 550 635 780 938 108014 103 86 255 421 515 656 720 804 30 109082 125 91 436 520 619 839 87 936.

110229 41 324 411 560 90 782 910 42 111130 282 337 400 93 98 524 678 834 950 112210 79 488 511 86 729 58 858 77 917 113232 325 523 772 852 83 113118 32 355 484 516 62 95 851 97 941 83 95 115479 647 81 801 913 116027 49 185 217 300 53 82 91 621 749 117171 92 312 405 572 696 808 118140 237 558 81 686 712 897 914 50 115031 64 186 587 621 60 714 83 814 86 941 49 50

120074 114 222 347 97 718 901 121133 43 48 371 493 516 59 609 69 752 828 924 122010 16 45 127 39 83 244 417 863 123050 53 63 203 70 370 466 744 910 26 27 28 72 124022 156 57 267 323 62 412 56 88 593 703 12 813 27 960 125383 95 441 513 692 865 914 61 126030 112 54 64 209 589 668 79 81 725 69 98 915 127006 38 110 205 492 587 618 894 128093 252 437 568 732 908 129118 29 47 65 265 342 586 687 746 984.

130028 68 316 24 470 77 525 649 719 802 74 918 131079 120 55 90 202 27 68 325 65 508 20 641 711 864 906 50 132167 237 341 524 30 626 39 723 76 96 802 80 86 133096 259 327 527 640 89 703 13 890 916 33 65 134038 119 23 228 450 682 758 852 67 918 71 76 135230 49 60 334 79 786 836 136006 219 23 308 67 485 99 578 645 66 724 805 903 73 137520 52 734 56 138057 221 97 3225 407 72 510 52 693 771 811 139023 60 123 200 12 319 815.

140020 23 129 75 235 39 326 56 434 549 672 729 835 957 141004 14 28 40 155 211 49 321 457 81 696 888 143050 128 85 556 76 710 829 97 144093 246 64 316 95 611 44 145047 77 344 86 647 67 732 842 918 73 145032 76 181 263 346 519 601 2 704 47 845 908 37 88 147008 80 102 14 57 203 332 452 740 973 98 148114 219 34 94 318 27 78 440 535 46 756 806 76 959 81 149138 270 401 57 639 48 768 803 926 150096 134 358 74 437 89 541 782 98 953 151194 124 265 315 58 76 416 666.

152019 48 156 99 208 435 507 52 700 153052 421 691 714 62 843 85 154077 213 28 309 68 436 94 606 821 915 29 155023 32 342 70 76 426 41 581 646 80 96 954 156250 318 584 653 62 831 157096 118 69 85 98 234 84 414 41 81 530 604 53 778 817 911 26 158106 368 97 414 525 612 41 58 63 770 886 971 159154 81 297 455 592 640 733 74 97 802 944 70

160046 67 113 58 217 330 35 468 88 611 721 27 818 58 66 91 161037 38 40 116 213 75 458 549 58 601 91 752 962 162005 6 13 74 98 270 91 386 402 73 550 64 688 715 50 935 70 78 163147 248 312 463 583 617 57 67 728 860 91 164142 213 345 66 476 539 46 693 782 89 804 27 67 966 79 165146 68 257 69 424 36 74 528 723 69 82 824 166168 467 580 653 718 19 36 813 925 40 167002 34 139 273 359 90 400 19 27 629 844 998 168019 71 101 222 688 802 37 72 87 980 169018 83 36 94 245 66 564 828 41

170079 98 395 76 546 75 627 31 64 65 724 849 171037 46 99 189 350 412 611 53 85 825 70 172084 150 332 76 413 544 63 91 860 909 46 99 173043 324 79 95 548 66 631 68 959 174008 51 88 547 636 175073 116 52 212 33 393 545 873 176181 386 433 510 657 761 877 95 177041 110 275 76 341 77 623 776 96 831 46 58 71 949 178014 80 490 526 674 76 926 70 87 90 179226 326 68 79 91 404 8 767 825 919 79 180051 75 86 172 423 589 94 738 181146 452 525 63 82 92 646 867 982 182056 174 235 48 61 71 476 512 21 68 611 42 54 55 720 807 43 183109 20 57 367 95 511 603 780 919 184048 256 85 354 641 741 80 846.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

73 209 456 752 829 962 1148 222 526 604 887 2036 117 96 520 610 886 952 99 3380 88 417 48 612 72 711 4136 287 88 324 67 5222 410 729 6262 716 32 860 971 7125 683 864 958 8235 387 430 9402 607 45 715 928

10629 991 11004 33 306 19 35 410 12008 274 361 471 13371 424 42 719 804 64 966 14139 527 844 905 15028 90 123 212 67 455 537 973 16148 80 363 427 759 17217 44 329 70 85 91 416 458 801 18161 82 406 807 963 19090 251 457 555 777 859

20090 553 766 841 936 21139 265 568 663 798 813 22273 305 481 536 55 696 805 44 79 23636 930 24174 207 564 941 25632 926 26002 3 421 629 863 27240 442 546 951 28018 140 214 397 672 29032 145 82 84 263 462 645.

30033 298 611 759 860 945 31392 548 656 831 902 84 32486 88 514 742 82 887 993 33005 198 343 544 707 28 54 865 77 915 34000 333 556 600 95 35583 909 36463 826 37296 403 4 596 615 753 92 821 38182 534 628 85 721 60 89 864 39212 352 429 50 532 654 705 47 75 881

40091 250 362 659 734 46 861 988 41098 176 332 42018 217 371 462 557 629 31 61 780 897 43273 738 846 44581 745 970 45182 281 625 771 81 866 972 46037 63 84 338 77 962 47003 621 981 82 48063 336 446 503 619 73 822 49262 437 751 813 956.

50128 70 482 99 596 755 51018 172 469 89 517 52025 30 125 78 547 797 53244 510 73 714 847 54224 352 419 584 752 832 55222 3009 96 557 639 752 839 995 56623 77 57113 418 58 512 689 718 28 46 62 985 58025 240 311 98 803 21 906 39 59030 36 71 103 508 35 798 807 912.

60629 61075 188 303 19 72 662 62035 183 741 818 95 63233 547 681 880 983 64079 308 462 95 614 23 26 733 65036 84 116 96 209 750 982 95 66587 614 86 884 67001 233 512 22 742 869 965 68019 76 361 419 625 31 93 952 69113 374 407 509 923 29 70558 623 739 40 71264 468 640 848 72 936 44 72030 80 877 73107 21 47 389 908 74108 365 505 612 860 927 75114 31 54 918 76051 232 330 589 896 77574 609 77 715 77 78545 808 973 79420 605 36 89 962.

80171 366 736 81311 512 87 600 32 707 34 82147 431 775 894 83094 689 84308 657 820 83 987 85108 480 98 640 761 86039 148 387 700 856 929 87043 251 344 442 50 764 71 853 83489 571 681 911 89353 422 35 57 93 940 90242 440 597 744 807 92 91234 417 521 933 92001 24 322 563 663 95 838 39 93262 625 844 94405 90 632 82 918 95100 543 96051 213 17 304 789 961 62 97496 800 42 93327 65 488 761 93 939 99137 224.

100026 289 406 72 780 812 34 101113 820 998 102046 225 750 892 921 103057 105 417 37 627 824 104125 90 442 46 576 86 646 823 105092 227 414 686 858 67 106342 511 945 107044 88 108 201 759 93 895 108189 318 531 711 35 109159 497 510 640 748 985 110017 77 249 56 500 79 951 111458 79 112076 133 432 40 962 113734 88 848 73 114022 121 391 493 785 115102 438 535 53 960 77 116036 151 225 496 683 707 117058 621 707 881 18084 89 114 294 119321 94 413 605 120164 439 586 655 844 121038 235 632 945 122188 297 328 454 123046 154 275 364 793 124239 125755 126637 127142 77 540 606 778 128052 491 506 671 866 97 937 129593 619 767 813 130139 564 773 75 860 933 79 131066 237 46 599 929 132209 790 983 133043 351 83 569 77 735 822 963 81 13485 387 501 743 135564 94 857 948 136025 101 50 816 915 71 137040 490 503 79 752 925 138317 411 744 894 908 139022 310 59 444 53 786 878

140546 65 603 900 80 141067 153 540 731 946 142215 31 65 388 143224 731 848 973 144066 219 94 322 145058 90 682 781 843 964 146030 66 120 147055 430 876 943 148283 669 789 149199 289 370 426 776 150104 824 151088 179 507 152009 161 304 572 620 153030 185 205 372 663 727 154004 80 238 826 54 75 979 155019 231 448 742 156022 161 306 565 640 944 157034 684 92 922 158066 767 919 87 159050 132 226 301 29 493

160024 115 96 565 664 69 161216 96 446 703 162315 674 93 776 913 163036 362 630 731 857 996 164360 503 165135 351 604 868 974 166072 128 298 329 429 78 556 786 167099 160 75 638 168763 814 169160 241 447

170326 637 755 63 831 42 968 171086 131 364 629 54 853 172119 383 715 26 173245 373 482 174144 232 324 47 57 175126 867 176393 560 177311 626 719 801 39 901 35 36 178112 462 708 811 966 179845 927 28 62 56 180028 188 249 698 181241 321 54 437 67 727 182087 123 368 74 517 691 894 183044 46 215 16 359 810 184054 269 80 618 34 912.

IV ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. Nr. 23833.
10.000 zł. Nr.: 5044 25931 60478.
Po 5.000 zł. Nr.: 7556 20589 178308
Po 2.000 zł. Nr.: 4087 10940 19472 23890 24732 34048 40139 69759 78323 92934 98477 99879 102552 140650 140793 146460 147651 151290 153186
Po 1.000 zł. Nr.: 872 2788 10618 12916 13771 21205 24174 24245 35091 41917 45280 47888 62128 64366 65586 66709 67246 67917 71017 75731 78509 86418 87324 87668 92520 95323 99861 114758 119861 120068 120795 123480 123620 127530 134099 136602 137066 143221 145936 148255 164170 171366 175498 176214 179018 82042.

Wygrane po 200 zł.

204 457 1000 15 170 221 469 2186 443 511 833 67 3007 107 208 434 625 719 4123 361 472 503 809 68 5007 462 663 874 6439 61 93 586 621 743 79 98 882 942 7099 151 339 73 729 8206 416 658 73 828 9000 119 286 315 35 89 764 10017 278 340 71 438 51 595 640 712 813 928 11048 25 744 941 12226 554 620 82 99 747 849 96 978 13083 177 306 768 934 16157 632 908 16227 63 424 649 883 17031 338 685 913 24 18269 642 757 19649 842

20301 852 60 932 21014 41 243 576 675 83 860 941 22348 72 425 649 799 20312 433 44 24045 194 246 617 25044 126 303 443 549 698 739 842 26100 85 301 12 95 510 82 729 27026 192 296 504 522 28217 35 368 726 35 918 19 29070 294 30082 131 250 89 351 530 682 749 52 31641 239 411 832 43 53 32135 503 54 33519 784 34306 681 969 35274 829 936 36360 37273 382 448 681 38050 198 224 75 774 76 876 39164 477 555 994 40003 51 234 525 57 604 12 87 41229 319 45 512 935 86 42027 37 73 664 797 85 67 53048 83 255 504 609 948 44136 251 574 692 787 807 45068 204 365 618 60 964 46099 143 56 782 982 47236 63 323 695 922 86 48305 49021 71 136 252 468

56189 369 51169 874 52066 401 581 679 884 85 999 53204 361 569 54061 277 627 746 843 55077 192 378 663 942 56006 23 253 576 57750 58296 330 85 677 59210 95 722 36 78 82 812.

60285 302 41 574 749 863 990 61223 567 769 866 83 945 62214 50 550 669 786 63383 803 64297 380 713 47 65125 433 503 14 668 69 735 921 37 97 66206 891 670060 371 528 731 93 68428 58 858 92 69166 81 256 98 70055 87 604 87 731 97 815 71243 861 72020 196 242 567 643 892 951 73200 446 620 92 95 723 74065 302 91 565 81 90 879 960 75010 100 9 8 32 338 884 76319 37 77025 345 96 437 777 87 78053 63 78 105 286 391 653 71 854 79041 218 49 309 467 514 700.

80000 14 278 81 595 709 72 81077 268 315 700 939 82452 509 612 882 901 64 83043 61 367 80 97 585 755 59 866 84194 475 84 663 781 936 85052 60 268 846 86011 160 343 57 577 87179 368 551 706 910 88180 211 24 455 760 843 89430 651 810 960.

90047 69 371 539 658 99 124 82 240 418 92228 399 443 700 910 93050 97 387 409 36 723 962 94149 211 96 615 69 825 95177 303 485 562 904 69 96132 216 372 936 97111 314 413 98093 290 449 743 889 99095 135 77 385 94 684.

100018 346 422 726 101211 57 584 933 102456 804 103386 97 920 104058 331 492 538 841 105367 537 737 106481 551 628 107200 945 108052 223 410 109067 75 399 424 59 677 830.

110566 687 111174 285 365 541 73 797 837 959 112066 223 36 71 434 43 560 601 716 54 915 113172 276 310 70 491 557 77 114348 457 712 115090 178 575 684 763 826 39 975 116102 38 70 444 76 571 775 896 117011 78 372 436 546 740 813 958 118969 119501 54 978

120193 258 90 511 646 814 121043 116 295 429 82 760 845 122240 351 510 84 627 87 744 844 921 69 123257 394 402 26 76 506 82 124193 274 787 860 125116 498 564 633 735 126084 195 227 87 452 76 127458 501 8 128152 317 496 993 129339 455 610 820 904 16.

130353 708 131257 65 71 755 907 132031 248 300 43 133035 117 376 421 29 864 134216 63 364 760 951 135258 310 435 38 527 57 68 809 40 958 136257 486 526 748 137024 64 375 799 851 67 138049 148 139082 147 88 726 884.

140695 706 816 76 141510 60 690 805 19 987 88 142442 718 97 856 948 143056 505 737 894 144141 269 723 63 145167 579 763 146084 302 414 26 706 827 57 957 147462 511 642 83 763 978 148124 301 531 56 778 149206 41 389 628 929 150021 340 413 562 670 710 869 78 994 151016 806 938.

152026 68 168 393 531 78 860 153203 47 85 572 895 958 71 154249 616 63 76 155110 200 3 484 610 81 711 29 914 156024 85 204 395 506 938 157090 266 305 54 561 609 93 772 805 55 976 79 158020 85 222 423 951 981 80 159068 148 282 399 491 869 160025 31 385 96 687 161195 336 62 89 476 670 162075 197 265 337 595 739 81 964 163116 665 76 739 969 164048 192 404 21 87 559 936

165172 77 368 758 79 166507 749 861 64 167185 286 777 168080 233 493 750 169055 185 229 620 703 952 170055 171 299 312 558 617 18 744 90 171278 489 664 173472 174093 245 51 538 748 823.

175064 138 581 87 711 52 806 999 176147 424 80 808 88 991 177057 356 85 639 811 57 178022 223 760 882 179123 60 462 791 98 180052 66 141 404 50 501 658 706 53 181001 116 372 486 973 96 182039 59 226 314 412 753 62 943 183177 798 959 184315 547 75 803 18 70.

Ze sportu.

Sprawa narciarskiej grupy olimpijskiej.

Polski komitet olimpijski zgodził się na powiększenie narciarskiej grupy olimpijskiej do 11 zawodników, przyczem grupa składać się będzie z 8 biegaczy i skoczków i 3 zjazdowców. Komitet olimpijski zgodził się na propozycję polskiego związku narciarskiego ze względów propagandowych. Wliczenie zjazdowców do grupy olimpijskiej nie przesądza w niczem udziału ich w olimpjadzie ani nie oznacza obowiązku polskiego komitetu olimpijskiego opiekowania się 11 członkami grupy narciarskiej.

Narciarze wliczeni w skład grupy olimpijskiej a mianowicie: Bochenek Jan, Czech Bronisław, Górski Michał, Jabłoński Michał, Karpiel Stanisław, Łuszczak Izydor, Marusarze Andrzej i Stanisław, Wojna Marjan (Orlewicz), Weinschenk Fedor i Zajonc Karol złożą ślubowania olimpijskie w Zakopanem.

UWAGA KAJAKOWCY. SPŁYW DO MORZA CZARNEGO.

Program tegorocznego spływu kajakowego do morza Czarnego, organizowanego przez Ligę Morską, przedstawia się następująco:

1) Odpływ z Kołomyji 15 lipca, (zbiórka w Kołomyji — 14 lipca), 2) trasa spływu od ujścia Prutu do Dunaju, Dunajem i jego ramieniem Sulina do Morza Czarnego z tem, że na Dunaju towarzyszyć będą łodziom statki dla asekuracji przed ewtl. wypadkami.

Do Suliny spływ dotrze 9 sierpnia, po 23 dniach wiosłowania i 3 dniach wypoczynkowych.

Łodzie ze względu na bystry prąd na Prucie i silne wiry na Dunaju muszą być niewywrotne (kajaki wyścigowe nie są odpowiednie). Konieczne są bezpieczniki, poduszki gumowe i pasy ratunkowe. Maszty ze względu na liczne mosty na Prucie nie mogą być zbyt wysokie.

Ostatni termin zapisów upływa z dniem 10 czerwca br.

MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY BOKSERSKIE W GRUDZIĄDZU.

W sali gimnastycznej gimnazjum mat.-przyrodn. w Grudziądzu odbyły się ciekawe zawody pięściarskie pomiędzy drużyną szkolną **K. S. Orlęta** i pomiędzy **16 Drużyną Harcerską im. ks. Józefa Poniatowskiego.** Zawody utrzymane były na dość wysokim poziomie. Miłą niespodziankę sprawił **Bannach** (16 Druż. H.), który zapowiada się jako naprawdę duży talent pięściarski.

Bokserzy inowrocławscy przegrali w Krakowie.

Rozegrany w niedzielę w Krakowie **mecz bokserski między drużyną Wawelu i drużyną inowrocławską Cuiavii zakończył się zwycięstwem Krakowian w stosunku 9:7.**

Dział Gospodarczy

Ostateczne wyniki Targów Poznańskich.

Ostateczne wyniki Targów Poznańskich przedstawiają obraz niezwykle pocieszający, albowiem Polska nie widziała jeszcze Targów o tak wielkim rozmachu, gdzie tyle poważnych firm krajowych i zagranicznych wystąpiło na wysokim poziomie dekoracyjnym pokazu, nie gubiąc zarazem handlowej celowości stoiska. Obroty targowe, aczkolwiek nierównomiernie rozdzielone, wykazały bardzo znaczne wzmożenie. Podczas gdy w roku zeszłym szacowano je na 28½ miljonów zł, w roku bieżącym **obroty wynosiły 42 miljony zł.** Obroty potargowe w ramach toczących się obecnie rozmów, o ile nie nastąpią nieprzewidziane trudności, mogą wykazać dalsze przeszło 50 miljonów.

W Targach wzięły udział Anglja, Austrja, Brazylja, Czechosłowacja, Francja, Hiszpanja, Indje Brytyjskie, Italja, Jugosławja, Niemcy, Palestyna, Rumunja, Szwajcarja, Szwecja, Węgry oraz Stany Zjednoczone A. P. Udział tych państw wynosił 30,5%. Z Niemcami, Rumunją, Hiszpanją i Brazylją dokonywano transakcyj kompensacyjnych. Anglja po raz pierwszy pokazała samochody, które weszły po niższej cenie ze względu na nowo zawarty traktat handlowy. Ogółem sprzedano przeszło 80 samochodów. Większość państw obcych już obecnie umawia się o udział na przyszły rok, do tego stopnia wyniki targowe zachęciły je do powtórzenia udziału w Targach Poznańskich.

Udział Polski był bardzo poważny i w kilkunastu działach dał gremjalny przegląd najpoważniejszej polskiej produkcji. Za niewystarczający jednakże należy uznać udział przemysłu łódzkiego, bielskiego i białostockiego, aczkolwiek firmy, które w roku bieżącym udział wzięły, zapełniając całą jedną halę, są zadowolone. Wielkiem zainteresowaniem cieszyły się nowe działy na Targach, a to szczególnie dział wynalazków, w którym kilkanaście wynalazków zostało sfinansowanych. Będzie to ogromną zachętą dla udziału wynalazków w przyszłych Targach.

Dział przemysłu ludowego, reprezentujący po raz pierwszy na Targach w Polsce wszystkie okręgi produkcji przemysłu ludowego z wszystkich rubieży Polski, cieszył się nietylko dużą frekwencją, lecz również znacznemi obrotami. Przekroczono obroty zeszłoroczne trzykrotnie, przyczem nawiązano bardzo poważne kontakty na eksport do Niemiec i do Anglji. W związku z tem przemysł ludowy będzie reprezentowany na Targach Wrocławskich, gdzie w myśl układu kompensacyjnego ma zarezerwowany kontyngent próbny w wysokości 50.000 zł. Dział rzemiosła znacznie poważniej obesłany niż w roku zeszłym, wykazał bardzo ciekawe postępy w produkcji rzemiosła polskiego, stając się pionierem eksportu rozmaitych drobnych artykułów. Największem zainteresowaniem zagranicy cieszyły się galanteryjne wyroby skórzane, kożuchy, rękawiczki oraz drobne wyroby metalowe. Interesowano się temi wyrobami zarówno ze Szwecji jak też i z Niemiec, Anglji i Stanów Zjednoczonych — te ostatnie przeważnie przez eksporterów holenderskich. Również Brazylja interesowała się możliwościami większych dostaw.

Dział lotnictwa zadziwił swoich i obcych samowystarczalnością polskiego przemysłu lotniczego. Zwiedzający z zagranicy, Niemcy, Anglicy, Szwedzi, Holendrzy, Francuzi byli zdumieni osiągniętym poziomem polskiej produkcji. Dział ten będzie miał niewątpliwie wielkie znaczenie podniesienia renomy polskiego przemysłu lotniczego, przyczem otrzymano szereg zapytań co do cen na niektóre wyroby.

Pierwsze cztery dni targowe miały charakter kupiecki i poważny, właściwy prawdziwym targom. Wiele transakcyj dokonało się jednakże w ostatnim dniu, aczkolwiek na przeszkodzie stanął popularny charakter wystawowy ostatnich trzech dni targowych, w których tłumy zwabione piękną pogodą wiosenną i szeroką propagandą targową, ściągnęły do Poznania. Ilość osób, które zwiedziły Targi, oblicza się na około 200.000, przyczem specjalnie wiele osób przyjechało z Pomorza, z południowych województw, z Łodzi i Warszawy oraz ze Śląska. Wśród zwiedzających niezwykle licznie w tym roku było reprezentowane Wilno. Ogromny napływ gości w dwa święta 3 maja i w niedzielę 5 maja spowodował brak pokoi. Ilość łóżek jaką dysponowało Biuro Kwaterunkowe, wynosiła dwa razy więcej niż w roku zeszłym. Pomimo to ludzie czekali na zwrot kluczy pokoi opróżnionych, przyczem tworzyły się ogonki. Naogół jednakże organizacja dopisała, albowiem z pośród 624 punktów sprzedaży kart uczestnictwa w całej Polsce, zażalenia były skierowane jedynie pod adresem 4 punktów sprzedaży. Niektóre z nich w myśl instrukcji telegraficznej wały terminowo nawet w nocy o nadesłanie dalszych kart, z chwilą, gdy połowa posiadanych była wyczerpana. Ilość kupców z zagranicy wynosiła około 4 tysięcy osób.

Wyniki Targów tegorocznych wskazują, że są one pożytecznem narzędziem wymiany handlowej i nie mają w sobie znamion sztuczności; że wzrastają wówczas, gdy konjunktura się podnosi i gdy przypływ optymizmu, przedsiębiorczości i inicjatywy wzmaga tempo produkcji nowych artykułów. 1.323 stoiska tegorocznych Targów pokazały swoim i obcym rzeczy nowe. Są one wynikiem rocznej pracy polskiego inżyniera i robotnika w walce przeciwko bezrobociu. Tegoroczne Targi Poznańskie wykazały, że one również w tej walce odgrywają niepoślednią rolę, albowiem na Targach dokonane transakcje mogłyby zatrudnić wszystkich bezrobotnych w Polsce na przeciąg ca półtora miesiąca.

Obligacje Pożyczki Narodowej jako kaucje i wadja.

Ministerstwo Skarbu ustaliło, że obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej mogą być przyjmowane od pierwonabywców, t. j. od osób na imię których są wystawione, lub od osób, które nie będąc pierwonabywcami, otrzymały zezwolenie od Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej na przelew obligacji na swoje imię.

W myśl obwieszczenia ministra Skarbu mają być przyjmowane obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej jako kaucje i wadja według kursu 75 za 100.

Przy składaniu obligacyj 6 proc. Pożyczki Narodowej na kaucje lub wadja mają być one zaopatrzone podpisem posiadacza im blanco, umieszczonym na obligacji w miejscu przeznaczonem na przelewy.

W razie trwania umowy obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej nie mogą być użyte na wymianę dotychczasowych zabezpieczeń złożonych w innych papierach wartościowych wzgl. w gotówce złożonej do dnia 28 września 1933 r., tj. do czasu otwarcia subskrypcji 6 proc. Pożyczki Narodowej. Zabezpieczenia gotówkowe złożone po dniu 28. IX. 1933 r. można wymienić na obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej. Książeczki oszczędnościowe należy traktować narówni z gotówką.

Gdy w wyniku niedotrzymania warunków i postanowień umownych Skarb Państwa poszukiwać będzie na obligacjach 6 proc. Pożyczki Narodowej, znajdujących się w depozycie, swych szkód i strat, Komisarz Generalny udzielać będzie każdorazowo zezwolenia na dokonanie przelewu tych obligacyj.

Zagadnienia higjeny i oszczędności przy zakupie artykułów żywnościowych dla gospodarstwa domowego.

Na zachodzie, a szczególnie w Ameryce dokonał się ostatnio radykalny odwrót szerokich kół konsumentów od wszelkich opakowań blaszanych przy zakupie artykułów żywnościowych.

I słusznie! Opakowania blaszane nietylko są marnotrawstwem dla gospodarki krajowej, lecz kryją poważne niebezpieczeństwo spożycia zepsutych i dla zdrowia szkodliwych produktów. Ponadto zamykanie blaszanek następuje ołowiem, stanowiącym najsilniejszą truciznę dla organizmu ludzkiego i przy niewłaściwem zamknięciu blaszanki, wystarczy, gdy cząstka ołowiu przedostanie się do konserwy, aby spowodowała poważne komplikacje na zdrowiu spożywającego.

Natomiast opakowanie **szklane** daje każdej gospodyni domu 100%-wą pewność nabycia dobrego produktu, o czem przekonać może się przed kupnem danej konserwy. Brud w naczyniu, lub zepsuty produkt, stwierdzi natychmiast, podczas gdy przy kupnie konserwy w blaszance, niejednokrotnie wyrzucić musi całą zawartość, lub odchorować pewien czas po spożyciu takiej konserwy. Mimo efektownych nalepek i pozornie tańszej ceny, blaszanka zatem nigdy nie zastąpi opakowania szklanego. Za opakowaniem takiem przemawiają głównie też względy oszczędnościowe. Po zużyciu produktu, wyrzuca się blaszankę na śmietnik, podczas gdy przy kupnie konserwy w opakowaniu szklanem, opakowanie to nadaje się do dalszego użytku w gospodarstwie domowem, jak np. słoje, jako szkła do zapraw, butelki likierowe, wykonane z malowidłem i zaopatrzone przez producenta w dodatkowy koreczek szklany, jako karafki i t. p., przez co wydatek na opakowanie szklane, nigdy nie będzie stanowił wyrzuconego grosza. Tem samem gospodyni domu opłaca tylko cenę samego produktu i zawsze korzystniej wyjdzie na kupnie konserwy w opakowaniu szklanem.

Przy blaszankach, wyrzucanych na śmietnik, giną dla gospodarstwa krajowego bezpowrotnie wartościowe surowce w postaci blachy, cynku, cyny, aluminjum i t. p., a nie jesteśmy znów krajem tak zasobnym w te surowce, aby pozwolić sobie na taki zbytek.

Również praktyczne względy przemawiają za nabyciem produktów żywnościowych w opakowaniu szklanem. Jest przecież o wiele wygodniej odnieść mleko w butelkach do domu, niż w blaszanych dzbankach, lub garnkach i dziwić się tylko należy, że sprzedaż mleka w butelkach nie rozpowszechniła się dotąd w całym kraju, jak na zachodzie.

Doświadczenie wykazało, że gospodyni domu zdecyduje się zawsze na kupno konserwy w opakowaniu szklanem, jeśli kupiec jednocześnie przedstawi na stole konserwy w opakowaniu blaszanem i szklanem. Każda gospodyni domu powinna zatem bezwzględnie domagać się przy kupnie mleka, śmietany, konserw owocowych, jarzynowych, grzybowych, marynat, wszelkiego rodzaju śledzi, miodu, musztardy i t. p. sprzedaży tych artykułów tylko w opakowaniu szklanem i to w dobrze zrozumiałym interesie oszczędnościowym, zdrowotnym i ogólno-gospodarczym.

—::—

Nadpłaty w podatkach bezpośrednich będą oprocentowane.

W związku z zapytaniami niektórych izb skarbowych w sprawie obliczenia i sposobu wypłacania oprocentowania od nadpłat w podatkach bezpośrednich, opłatach stemplowych oraz w podatkach spadkowym i od darowizn, ministerstwo skarbu rozesłało obecnie odpowiednie wyjaśnienie do wszystkich urzędów skarbowych.

W wyjaśnieniu tem wskazano, że oprocentowanie nadpłat powinno być obliczane od ostatnio dokonanych uiszczeń, które spowodowały nadpłaty, za pełną ilość dni z wyłączeniem dnia dokonania wpłaty oraz dokonania wypłaty, przyczem przy ustalaniu ilości dni za które przysługuje płatnikowi oprocentowanie, należy przyjąć, że pełny miesiąc kalendarzowy liczy się 30 dni.

Wydatki z tytułu oprocentowania — analogicznie do wydatków z tytułu zwrotu nadpłat — obciążają rachunek sum obrotowych, bądź też sum komunalnych lub dotyczących funduszów. Wydatki z tytułu oprocentowania nadpłat w sumach skarbowych, będą obciążały bieżące wpływy odsetek, pobieranych przy podatkach bezpośrednich, bądź też przy opłatach stemplowych.

9 miljonów zł. na zatrudnienie bezrobotnej młodzieży.

Wszystko dla innych dzielnic — nic dla dzielnicy zachodniej.

W bieżącym roku budżetowym Fundusz Pracy przeznaczył 6 miljonów złotych na roboty, przy których znajdzie zatrudnienie bezrobotna młodzież. Suma ta została przekazana stowarzyszeniu opieki nad niezatrudnioną młodzieżą, przyczem na roboty drogowe przeznaczono 3.550.000 zł, oraz na roboty wodne regulacyjne i obwałowania rzek — 2.450.000 zł.

Program robót wodnych, przy których zatrudnieni będą Junacy SOM-u przewiduje m. in. regulację Wisły, oraz prace przy ochronie wałów w Warszawie, regulację rzeki Orzycy i odwodnienie puszczy Kampinowskiej w woj. warszawskiem, prace przy ochronie wałów w woj. lubelskiem, regulację Wisły i roboty na Porąbce w woj. krakowskiem, obwałowanie Warty w woj. łódzkiem i t. d.

Z pośród robót drogowych przewidziana jest m. in. budowa mostu na Pilicy, oraz budowa drogi Moszczowa — Koniecpol w woj. kieleckiem, budowa drogi Piwniczna — Żegiestów w woj. krakowskiem, budowa drogi Żabie — Worochta w woj. stanisławowskiem, budowa drogi Nowogródek — Lida w woj. nowogródzkiem i t. d.

Przy robotach tych pracować będzie zgórą 150 drużyn junackich, w których znajdzie zatrudnienie około 20.000 junaków.

Hołd pośmiertny prasy francuskiej.

Paryż, 14. 5. (PAT). Cała prasa francuska przynosi dziś rano wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego. Wszystkie dzienniki **zamieszczają obszerne życiorysy Marszałka.** Dzienniki **jednomyślnie podkreślają wielkość postaci Marszałka i stratę, jaka dotknęła Polskę.**

„Matin" p. t.: „Marszałek Piłsudski, wielki bohater narodowy, zmarł wczoraj wieczorem" pisze: W chwili, gdy oczy wszystkich kierowały się w stronę Polski, zgasł **ten, który był jej wcieleniem.** Zniknęła postać niezwykle silna. Gdy się przebiega koleje jego burzliwego życia, rozumie się stanowisko jego kraju w chwili obecnej. Francja nigdy nie przestała podziwiać **energji Marszałka Piłsudskiego i jego patrjotyzmu.** Pochyla się ona z czcią przed człowiekiem, który ponad wszystko **ukochał swój kraj i wywalczył mu wolność.**

„L'Homme Libre" pisze, iż właśnie w momencie, gdy francuski minister opuszczał Polskę, stolica jej okryła się żałobą. Francuzi odnoszą się z szacunkiem do jego rycerskiego charakteru i jego twardego życia, poświęconego idei patrjotyzmu. **Francja pochyla czoła przed odnowicielem Polski.**

„L'Ordre" stwierdza, że niema Francuza, któryby nie pochylał się z szacunkiem przed grobem Wielkiego Żołnierza, którego **całe życie było aktem wiary i umiłowania kraju.**

„Le Jour" pisze, iż ze zgonem Marszałka Piłsudskiego znika wielka i wybitna postać nietylko w życiu Polski, ale i w całej Europie.

„Le Figaro" podkreśla, że Marszałek Piłsudski należał **do tych wielkich ludzi, którzy kształtowali swą ręką dzisiejszą Europę.** Po omówieniu bohaterskiego życia Marszałka Piłsudskiego, dziennik tak o nim pisze: Samotny, o twardym charakterze, obdarzony żelazną wolą i godnym podziwu umysłem, kiedy potrzeba giętkim, był naprawdę Wodzem o niezwykłym charakterze. Imię jego pozostanie złączone ze wspaniałem odrodzeniem Polski. Jeszcze za życia wszedł do historji. **Po śmierci będzie nadal władał dzisiejszą Polską.**

„L'Oeuvre" twierdzi, że wiadomość o śmierci Marszałka zaskoczyła cały świat. Marszałek nie żyje. Cała Polska jest w żałobie. On to był wcieleniem bohaterskiej walki swego narodu o niepodległość i wolność. Marszałek Piłsudski **po r. 1918 był w całej pełni tego wyrazu Wodzem Polski.**

Syntetyzował On w oczach Odrodzonego Narodu, pisze „Le Petit Parisien", wszystkie cnoty wojskowe i obywatelskie i ten szacunek dawał mu bezsprzeczny autorytet i absolutną władzę. Dziennik **wskazuje na uwielbienie, jakiem otaczali Marszałka wszyscy Polacy bez różnicy partyj i przekonań.** Dla wszystkich był On nietylko **bohaterem Niepodległości Polski,** lecz również **organizatorem Odrodzonej Polski.** Wszyscy **oddali mu swe zaufanie. Wszyscy Go czcili.**

„Zmarł wielki patrjota i żołnierz" twierdzi prasa niemiecka.

Berlin, 14. 5. (PAT). Cała poniedziałkowa prasa niemiecka przynosi obszerne nekrologi z wiadomością o śmierci Marszałka Piłsudskiego, zamieszczając jednocześnie portrety Marszałka Polski. **„Zmarł wielki patrjota i żołnierz"** — głoszą tytuły, zamieszczone na naczelnych miejscach przez dzienniki niemieckie.

Wrażenie, jakie wywołała wieść o zgonie w całych Niemczech, najdosadniej ujmuje urzędowe niemieckie biuro informacyjne, które oświadcza, że **zgon Marszałka Piłsudskiego do głębi poruszył opinję niemiecką,** która w tej chwili żałoby narodowej czuje się szczególnie bliską Narodowi Polskiemu. Smutna nowina wywołała w całych Niemczech **serdeczne i szczere współczucie** — pisze niemieckie biuro informacyjne, dodając — że współczucie to wypływa ze zrozumienia, iż **Polska straciła swego najlepszego syna.**

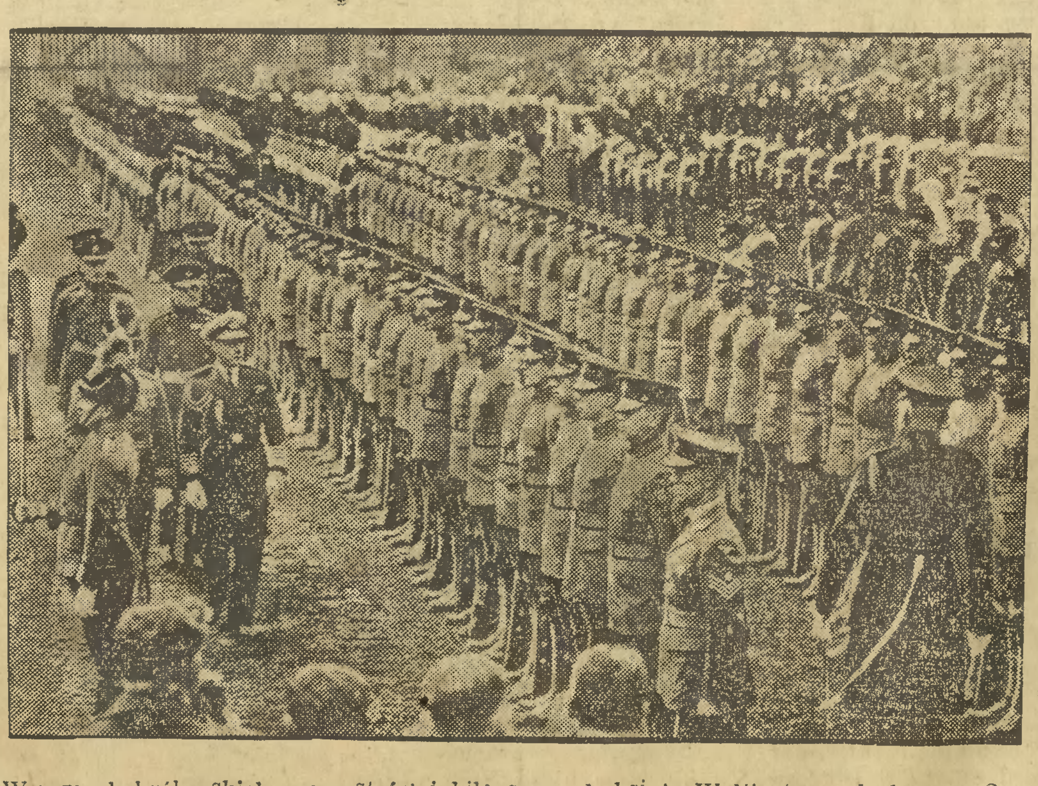
Urzędowy organ narodowo-socjalistyczny „Voelkischer Beobachter" poświęca pamięci Marszałka Piłsudskiego artykuł, w którym pisze m. in.: Wiadomość o nagłym zgonie Marszałka Piłsudskiego wywołała nietylko w Polsce lecz także w Niemczech najgłębsze i największe współczucie. Nazwisko Piłsudskiego stało się bowiem równoznaczne z pojęciem politycznem, w którem **największy autorytet polityczny łączy się z najbardziej doskonałą sztuką rządzenia państwem.** Nowe Niemcy pochylają swe flagi i sztandary **przed trumną tego Wielkiego Męża Stanu,** który pierwszy miał odwagę otwartego i pełnego zaufania do współpracy z narodowo-socjalistyczną Rzeszą.

Politykę Marszałka cechowała **stale owa żołnierska postawa ducha, która** umożliwiła mu silną dłonią i z niezłomną energją kierować nowopowstałem Państwem Polskiem. Nie był On po roku 1926 oficjalnym Naczelnikiem Państwa, lecz tylko ministrem wojny i generalnym inspektorem armji, ale wystarczało to, by wszystko, co się działo w Państwie Polskiem stało pod prymatemo jego ducha i odbywało się zgodnie z Jego wolą. **Był On bowiem faktycznie Mężem, który od chwili wskrzeszenia Polski cieszył się w całym kraju nietykalnym autorytetem i słusznie,** gdyż z nazwiskiem jego związane są **nierozerwalnie dzieje odbudowy Polski.** Jego wypróbowany autorytet, Jego poczucie polskiej racji państwowej, było ogniskiem siły i energji, przy pomocy której **potrafił On rzucić pomost poprzez 120-letni okres bezpaństwowości.** Od swej najwcześniejszej młodości umiał On z niezrównaną wytrwałością przez 10-ki lat walczyć o swój cel, aż do osiągnięcia go.

Niemcy Adolfa Hitlera **rozumiejąc konieczności Narodu Polskiego,** państwa sąsiadującego, weszły **otwarcie i szczerze na drogę przyjaznego porozumienia.** Pozostanie trwałą zasługą Marszałka Piłsudskiego, że **wspólnie z wodzem Niemiec podjął te kroki, których wyniki tworzy dzieło porozumienia między obu wielkiemi mocarstwami Europy środkowej.** Naprężenie, które przez długie lata zdawało się być najbardziej groźnem ogniskiem pożaru. stało w ten sposób, dzięki czynowi dwóch mężów punktem wyjściowym dla równoczesnego uspokojenia między narodami. Dla pokoju Europy zdziałano więcej, niż przez system wątpliwych paktów i rezolucyj Ligi Narodów. **67 lat trwał żywot tego wielkiego patrjoty-Polaka, żywot pełen wytrwałej ofiarności.**

Nie minął jeszcze rok, gdy Niemcy same głęboko wstrząśnięte zostały, iż odszedł od nich ten, który stał się symbolem narodu. **Feldmarszałek von Hindenburg stał się dla narodu niemieckiego takim mitem, jakim jest dla Polaków Józef Piłsudski.** Naród Polski może być pewny, że Niemcy narodowo-socjalistyczne **zrozumieją ból Jego i współczuć będą w jego żałobie po wielkim patrjocie polskim.**

Książę Walji otwiera turniej wojskowy.



W ramach królewskich uroczystości jubileuszowych książę Walji otworzył słynnem Olimpia-Hall w Londynie wielki wojskowy turniej sportowy.

Nabożeństwo na statku „Pułaski".

Kopenhaga, 14. 5. (PAT). Na stojącym w tutejszym porcie statku **„Pułaski"** wywieszono flagi żałobne. Rano na pokładzie statku odbyła się msza św. żałobna, na której obecni byli poseł R. P. Sokolnicki z członkami poselstwa, delegacje wychodźtwa w Kopenhadze oraz wszyscy pasażerowie statku z załogą i kapitanem na czele. Po nabożeństwie poseł Sokolnicki odczytał orędzie Prezydenta, poczem zebrani w podniosłym nastroju wśród głębokiego wzruszenia odśpiewali hymn narodowy.

Cały naród węgierski opłakuje Marszałka.

Budapeszt, 14. 5. (PAT). Premjer Gömbös podczas posiedzenia komisji finansowej izby **wygłosił przemówienie, poświęcona pamięci Marszałka Piłsudskiego.**

W słowach pełnych wzruszenia mówca podkreślił **wielkie czyny bohatera i wielkiego budowniczego Polski.**

Cały naród węgierski — powiedział Gömbös — **opłakuje Marszałka, o którym pamięć będzie nazawsze przechowywana przez naród węgierski.**

Wszyscy członkowie komisji, bez różnicy odcieni partyjnych, **przyjęli z głębokiem wzruszeniem słowoa premjera.**

Włamanie do mieszkania chirurga.

Onegdaj w nocy nieznani złodzieje złożyli „wizytę" znanemu bydgoskiemu chirurgowi dr. Dziembowskiemu przy ul. Śniadeckich. Złodzieje dostali się do mieszkania przez okno i po splądrowaniu szuflad zabrali 3 zegarki, kolczyki, okulary i piżamę, którą później porzucili w ogrodzie. Ocalała biżuterja i pieniądze, których złodzieje nie zauważyli. Państwo dr. Dziembowscy pogrążeni byli we śnie i dopiero nad ranem spostrzegli kradzież.

HISTORJA NA PŁYTACH.

Codziennie mały doskonale wyposażony samochód transmisyjny kursuje po Berlinie, dokonywując zdjęć radjowych na płyty metalowe mniejwięcej w ten sposób. jak to dla kina robią operatorzy aktualności. Dzięki temu radjosłuchacz niemiecki słyszy w godzinach południowych względnie wieczornych w formie krótkich realistycznych fotografij dźwiękowych, powiązanych przez reportera w jedną całość, najciekawsze wydarzenia dnia.

Z tych płyt stworzone archiwum płyt przy radjostacji berlińskiej rozporządza już dzisiaj **20.000 płytami** oraz 80 000 odbitkami, które stanowią kompletną historje narodu niemieckiego za ubiegłe 2—3 lata. Kierownik programowy znajdzie tam wszystko, począwszy od **mów wybitnych mężów stanu i polityków,** a skończywszy na kultywowanych ogromnie **piosenkach ludowych.**

Polskie Radjo nosi się z zamiarem stworzenia w najbliższym czasie tego rodzaju archiwum. Będzie to miało również pierwszorzędne znaczenie dla zachowania głosów najwybitniejszych przedstawicieli narodu.

Jak ważnym jest fakt, zdamy sobie sprawę, jeżeli uprzytomnimy sobie, że dotychczas właściwie nie posiadamy dobrego nagrania (poza jednem pozostawiającem dużo do życzenia pod względem technicznym) przemówieniem marszałka Piłsudskiego.

Kącik esperancki.

Esperanto w szkole.

Jakkolwiek już w latach przedwojennych odbywało się nauczanie Esperanta w szkołach niektórych krajów, to jednak prawdziwe rozpowszechnienie jego na terenie szkół różnych typów, począwszy od szkół powszechnych a skończywszy na uniwersytetach i innych wyższych uczelniach, przypada dopiero na czasy powojenne. Według statystyki z roku 1931 — **udzielano nauki języka Esperanto w 926 szkołach 38 krajów.** W związku z powyższemi danemi dr. Dietterle z Lipska, zarejestrowanych w tym czasie było **6262 nauczycieli,** władających językiem Esperanto i zdolnych do udzielania lekcyj tego języka. Naturalnie liczba ta do dziś dnia znacznie się powiększyła, a to dzięki licznym instytutom, które wypuszczają na cały świat tysiące wykwalifikowanych nauczycieli. Instytuty takie istnieją w Niemczech, Czechosłowacji, Finlandji, Austrji, Japonji, Estonji, na Węgrzech oraz najsławniejszy instytut esperancki ks. Csch w Holandji (Haga).

Przeglądając zagraniczne gazety esperanckie, czytamy o coraz większych sukcesach Esperanta w dziedzinie przedewszystkiem szkolnictwa. I tak:

1) **Francuskie miasta żądają nauki języka Esperanto.** Rada miejska miasta Noves na swojem posiedzeniu w dniu 23. XII. 1934 wyraziła życzenie, aby języka Esperanto, jako środka prowadzącego do międzynarodowego porozumienia i utrwalenia pokoju, nauczano we wszystkich pozaszkolnych kursach, a następnie, aby był wprowadzany stopniowo także do szkół publicznych. Podobnej treści postulat na posiedzeniu rady miejskiej wyraziło miasto Châteaurenard w grudniu 1934 r.

2) **Państwowe kursy Esperanta w Stanach Zjednoczonych Ameryki.** W roku przeszłym rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki ustanowił program oświatowy dla dorosłych i obecnie w całym kraju zaroiło się od licznych kursów dokształcających, w których bierze udział przeszło miljon osób. W ramach tego programu znalazło się miejsce i na język Esperanto. Kursy języka Esperanto, finansowane przez państwo prowadzi w mieście Seattle — Wayne Jackson.

3) **Rada miejska w Hadze pragnie również wprowadzić do szkół naukę języka Esperanto.** Na zebraniu rady miejskiej w Hadze w dniu 6. II. 1935 r wielu radnych zapytywało o możliwości wprowadzenia języka Esperanto do miejskich szkół, mając na względzie jego użyteczność oraz osiągnięte dotychczas sukcesy w różnych krajach. Pani L. Loeff, radna miejska, gorąco zachęcała do uczynienia tego kroku dla dobra młodzieży i wytworzenia międzynarodowych stosunków pokojowych. Odpowiedziano, że sprawę tę omówi się szczegółowo przy okazji rewizji planów nauczania w szkołach. Ławnik praw szkolnych Van der Bilt wyjaśnił zarazem, że jest skłonny — mimo skromnego budżetu miasta — wprowadzić specjalne kursy Esperanta, nie obciążając miasta większemi wydatkami. Międzynarodowy Instytut Esperanta ks. Cseh ofiarował tu swoje usługi i obiecał przeprowadzić ten eksperyment w tamtejszych miejskich szkołach.

Prof. S.

(Dokończenie nastąpi).

Konsul Marchlewski upatrzony na stanowisko Komisarza Rzplitej w Gdańsku.

Dzisiejszy „Berliner Tageblatt" podaje wiadomość, pochodzącą rzekomo z kół dyplomatycznych o bliskiem **odwołaniu ministra Pappé** ze stanowiska generalnego komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku i o upatrzeniu następcy. Ma nim być **dr. Marchlewski**, rodowity Pomorzanin, były generalny konsul polski w Nowym Jorku, obecnie w Królewcu.

Pierwsza w Bydgoszczy wystawa firan w Be-De-Te.

Wzorem wielkich magazynów stolic zachodnio europejskich Bydgoski Dom Towarowy urządza po raz pierwszy w Bydgoszczy specjalną wystawę firan nowoczesnych i stylowych na III piętrze magazynu. Na wystawie ujrzymy najpiękniejsze modelle firan, dekoracje, story oraz materjały dekoracyjne. Podczas trwania tej wystawy w czasie od 16 do 31 maja nabyć można firany po znacznie zniżonych cenach. Tak samo obniżono w tym czasie ceny dywanów. Radzimy każdej dbałej o piękno mieszkania gospodyni zwiedzić wystawę artystycznych firan.

Sokół żeński.

Dziś, wtorek 14 bm. posiedzenie Zarządu o godz. 7-ej w sekretarjacie.

W środę, 15 bm., o godz. 7-ej zbiórka drużyny Ratowniczej P. C. K. w sekretarjacie.

W czwartek ćwiczenia drużyny od 7 w szkole Wydziałowej.

W piątek, 16 bm. zebranie plenarne Gniazda o godz. 7,30. Uprasza się o jak najliczniejszy udział członkiń.

—::—

Stan wody na Wiśle dnia 14 maja: Zawichost 1.36, Warszawa 1.23, Płock 1.18, Toruń 1.33, Fordon 1.42, Chełmno 1.16, Grudziądz 1.50, Korzeniowo 1.67, Piekło 90, Tczew 1.00, Einlage 2.28, Schiev. 2.46.

Z życia towarzystw.

Wtorek, 14 maja.

Godz. 16,30: **Koło śpiewu piekarzy polskich.** Lekcja śpiewu „Pod Lwem".

Godz. 19,00: **Sokół V, sekcja żeńska.** Ćwiczenia w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego.

— **K .S. M. M. okręg Bydgoszcz.** Zebranie prezesów w ognisku przy Farze. Na porządku obrad wyjazd do Poznania.

Godz. 19,30: **Sokół III.** Zebranie plenarne oraz akademja żałobna z powodu śmierci śp. marszałka Józefa Piłsudskiego w sali „Pod Lwem" przy ul. Marsz. Focha.

Godz. 19,45: **VIII drużyna harcerska im. Wł. Jagiełły.** Zbiórka drużyny. Obecność wszystkich konieczna.

Godz. 20,00: **Bractwo Straży Honorowej przy Farze.** Zebranie kwartalne w Domu Kat.

— **Klub mandolinistów „Lutnia".** Lekcja I i II oddziału w lokalu klubowym, ul. Długa 24. Obecność członków konieczna. W niedzielę 19 maja wycieczka do Jasińca.

— **K. S. „Brda".** Schadzka w ognisku O. M. P. w sprawie legitymacji.

Uwaga sokoli.

T. G. Sokół III urządza dziś o godz. 19,30 żałobne posiedzenie celem uczczenia śp. Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski. Prosimy wszystkich o liczne przybycie. Członkom gniazda przypominamy, że po posiedzeniu odbędzie się **zebranie plenarne.**

Bank Polski płacił w dniu 14. 5. 1935 r.

dolary amerykańskie	5,27
funty szterlingów	25,70
franki szwajcarskie	171,21
franki francuskie	34,89
marki niemieckie	188,—
floreny holenderskie	357,80

Kronika radjowa.

— Obie holenderskie radjostacje: Huizen i Hilversum zmienili wzajemnie z dniem 1. bm. swe fale, względnie ściślej — swe nazwy, Hilversum będzie teraz nadawać na fali 301 m, a Huizen na fali 1875 m. Nowy kłopot dla słuchaczy, którzy mają odbiorniki z wypisanemi nazwami stacyj.

— Począwszy od marca stacje radjowe w Rzymie i Medjolanie rozpoczęły nadawanie odczytów w języku angielskim, francuskim i niemieckim, specjalnie przeznaczonych do propagowania letniej turystyki po Italji.

— We wrześniu odbędzie się w Kopenhadze zebranie dyrektorów programowych radjofonji skandynawskich celem kontynuowania współpracy zapoczątkowanej na lutowem zebraniu w Sztokholmie.

— Radjo japońskie, które pod względem programu bardzo różni się od europejskich, nadaje trzy razy dziennie gimnastykę i posiada nie mniej, ani więcej tylko 59.259.568 ćwiczących słuchaczy, którzy przez całe lato gimnastykowali się codziennie na placach publicznych, obok szkół i świątyń.

— W Kanadzie buduje się obecnie dwie telewizyjne stacje nadawcze: w Montrealu i w Windsor, Ont.

Cedula giełdy zbożowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 13. 5. 1935 roku.

Żyto	14,50— 14,75
usposobienie spokojne	
Pszenica	16,00— 16,25
usposobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	00,00— 00,00
usposobienie spokojne	
Jęczmień 710—725 g/l	16,75— 17,25
Jęczmień 680—690 g/l	15,75— 16,50
usposobienie spokojne	
Owies	14,75— 15,25
usposobienie spokojne	
Mąka żytnia I gat. 55% wł. w.	21,75— 22,75
Mąka żytnia I gat. 65% wł. w.	20,75— 21,75
M. żytnia II gat. 55—70% wł. w.	15,25— 16,25
M. żyt. pośl. ponad 70% wł. w.	12,00— 13,00
Mąka żytnia razowa 95% wł. w.	17,25— 18,25
usposobienie spokojne	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w.	27,50— 30,00
Mąka pszenna gat. IB 45 % „	27,00— 27,50
Mąka pszenna gat. IC 55 % „	26,00— 26,50
Mąka pszenna gat. ID 60 % „	25,00— 25,50
Mąka pszenna gat. IE 65 % „	24,00— 24,50
Mąka pszenna gat. IIA 55 % „	23,00— 23,50
Mąka pszenna gat. IIB 65 % „	22,50— 23,00
Mąka pszenna gat. IID 65 % „	19,50— 20,00
Mąka pszenna gat. IIF 65 % „	16,75— 17,25
Mąka pszenna gat. IIIA 70 % „	15,75— 16,25
Mąka pszenna gat. IIIB 75 % „	13,25— 13,75
usposobienie spokojne	
Otręby żytnie	11,25— 11,75
Otręby pszenne (grube)	11,50— 12,00
Otręby pszenne (średnie)	10.75— 11,25
Otręby jęczmienne	10,25— 11,50
Siemię lniane	44,00— 47,00
Gorczyca	35,00— 37,00
Wyka latowa	00,00— 00,00
Peluszka	00,00— 00,0
Groch Viktorja	28,00— 34,00
Groch Folgera	28,00— 30,00
Gubin niebieski	10,50— 11,00
Łubin żółty	11,50— 12,00
Saradela	13,00— 15,00
Łubin niebieski	34,00— 37,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100,00
Ziemniaki jadalne	2,50— 3,00
Ziemniaki fabryczne za kilo %	
Makuch lniany w taflach	18,75— 19,00
Makuch rzepakowy w taflach	12,75— 13,00
Makuch słonecznikowy 42/43 %	19,25— 19,75
Śrut Soja	19,00— 19,50
Słoma pszenna luzem	3,25— 3,45
Słoma pszenna prasowana	3,80— 4,05
Słoma żytnia luzem	3,50— 3,75
Słoma żytnia prasowana	4,00— 4,25

†

W poniedziałek, dnia 13 maja o godzinie 7.40 rano zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, zaopatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek ś. p.

Franciszek Bigoński

skończywszy lat 83, o czem donosi w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Castrop w Westfalji, Berlin, Bremen, Joanville i Escaudain (Francja) dnia 14 maja 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 maja o godzinie 5-ej po poł. z kaplicy cmentarza starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej. — Msza św. za duszę śp. Zmarłego odbędzie się w piątek o godz. 8.30 w kościele św. Trójcy.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 8623

†

Dnia 12 maja br. o godz. 1 rano zmarła po krótkich cierpieniach opatrzona dwukrotnie Sakramentami św. nasza najdroższa matka, babcia i ciocia ś. p.

z Głazików

Franciszka Kankiewiczowa

w 85 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Hamburg w maju 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 maja o godz. 17 z domu żałoby na cmentarz parafjalny na Bielawkach. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek o g. 7 w kościele Winc. à Paulo. 4709

Parcele (6140
przy Sokolej i Ujejskiego, m² 90 gr. Wiadomości Chołoniewskiego 43a.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Fasonowanie
i czyszczenie kapeluszy damskich — męskich słomkowych i filcowych, najnowsze fasony. **Pomorska 35.** (6167

Meble
kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na adres **Długa 10.**

Meble
wszelkiego rodzaju najtaniej sprzedaje Bydgoska Hala Mebli, Sniadeckich 40 róg Sienkiewicza. (7891

SPRZEDAŻE

Moją
przy Rynku położoną realność handlową zaraz sprzedam. Cena 50 000 zł przy natychmiastowej zapłacie. Rudolf Caspari, Swiecie n/W., Kopernika 5. (8346

Dom
wygody, słoneczny, ogród, stajnia, sprzedam. Chopina 23. (4682

Kamienica
dwupiętrowa składem 15.000, piętrowa ogrodem 10.000. Nowakowski, Kaszubska 2 (8602

Sprzedam (8600
20 mórg ziemi buraczanej, kompletne inwentarze, cena 5.000, wpłaty 3.0 0. Jana Kazimierza 8—5a.

Sklep w Gdyni,
śródmieście, ulica Swiętojańska róg Placu Kaszubskiego, jedyny specjalny — wełny, włóczki, pończochy, trykotaże, zaraz do sprzedania. Powód — wyjazd. Do przejęcia gotówki około 12.0 0. Kontrakt bardzo niskiem komornem zapewniony. Oferty Gdynia, skrzynka pocztowa 175. (8459

Plac
budowlany na sprzedaż. Kujawska 104. (8609

Samochód
osobowy „Buick" tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do firmy „Petow", Gdańska 34, codziennie w godzinach od 9—16-tej. (4642

Spichlerz
zbożowy, jednopiętrowy z mieszkaniem sprzedam lub wydzierżawię. Oferty pod „Spichrz". (8579

Beczki
dębowe używane w dobrym stanie sprzedamy. „Persil", Kraszewskiego 20, tel. 1277. (7902

Kafle
najtaniej. Ugory 40. (8182

Rower
męski sprzedam. Grunwaldzka 209. (8627

KUPNA

Kupię
używaną wannę do łazienki w możliwie dobrym stanie. Oferty filja pod „Odpowiednia". (8060

Kasa
żelazna, ogniotrwała w dobrym stanie poszukiwana Oferty do filji pod „Pancerz". (4684

POSADY WOLNE

Damsko-męski
fryzjer potrzebny. Adres w filji Dzien. Bydg. (4408

Kucharka
gospodyni potrzebna jest od 1. VI. br. do miasta. Swiadectwa i polecenia pierwszorzędnych domów są konieczne. Oferty pod „Dobra posada" skierować do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 5. (8150

Fryzjerkę
z wodną ondulacją, na stałe. Podgórna 17. (8612

Zakład
fotograficzny poszukuje zaraz retuszera. Zgłosz. podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu. Lewandowski fotograf Grudziądz, Legionów. (8584

Uczeń
drogeryjny z odpowiednim wykształceniem, potrzebny. Oferty z życiorysem pod „D. B". (8622

Prasowacz
podręczne do płaszczy. Długa 15—3. (4690

Panienka
do restauracji, do obsługi gości potrzebna. Restauracja, Petersona, róg Marcinkowskiego. (4685

Czeladnik
szewski, zaraz potrzebny. Dembek, Łabiszyn. (8598

Potrzebna (8649
wyręczycielka domu, znająca doskonale prace domowe. Oferty filja Dziennika „Wyręczycielka".

Potrzebna
starsza dziewczyna, prac domowych. Adres Dzienniku. (8626

Potrzebny
czeladnik rzeźnicki w średnim wieku z kartą rzemieślniczą do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa. Dobre referencje konieczne. K. Lubomska, Wąbrzeźno, Kościuszki 5. (8628

Czeladnik
krawiecki, potrzebny zaraz. J. Schmidt, Jasna 6, m. 8. (8624

Uczennicę (8618
do szycia, przyjmie. Mistrzyni, Wiatrakowa 15/8.

Ekspedjentka (8629
rzeźnicka pierwszorzędna polski niemiecki, potrzebna zaraz, odpis świadectw, fotografja. Smeja, Toruń, Król. Jadwigi 24.

Dziewczyna
do dwóch dzieci, przychodnia od lat 14-16 może się zgłosić w godzinie 12—3-ej. Restauracja Mostowa 4. (8621

Prace
szewską wydam. Nowy Rynek 5. (8617

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych, potrzebna. Podgórna 17, m. 2. (8613

Pomocnik
krawiecki, potrzebny zaraz. Podgórna 17. (8614

Fryzjerów(ki)
manicur na sezon. Zgł. Królowej Jadwigi 7, m. 3. 2—5 po poł. Janik. (8611

Fryzjerka
na stałą posadę potrzebna. Plac Poznański 4. (8654

POSADY POSZUKUJĄ

Administracji
domu, poszukuje emerytowany kolejarz, lat 42. Zgłoszenia filja Dziennika Bydgoskiego „A 42". (4688

Sympatyczna (4686
panienka, ukończoną Szkołą Wydziałową, kilka lat Konserwatorjum Muzycznego, poszukuje u inteligentnego państwa posady, pomoc dzieciom w nauce, także francuskie, niemieckie. Oferty proszę do filji Dzien. Bydg. pod „Całkowite utrzymanie".

DZIERŻAWY

Wydzierżawię 8588
dom i pięć mórg ziemi, sprzedam 7 uli pszczół, miodarkę i t. d. Osmański, Trzebczyk, pow. Chełmno.

Warsztat
wydzierżawię, dwukołowy wózek sprzedam. Grudziądzka 7. (8608

Ubikacja
warsztatowa do wynajęcia. Garbary 17. (8604

POKOJE WOLNE

Eleganckie (4692
pokoje, łazienka, utrzymanie, bez. Garbary 12—3.

Pokój
niekrępujący. Grodzka 8. m. 13. (8599

Pokój (8606
umeblowany. Stroma 32.

Pokój
utrzymaniem. Wiadomość Dziennik. (8620

Pokój
łazienką, elektrycznością 1 lub 2 osoby zaraz. Lubelska 15, m. 6. (8610

Dwa
umeblowane pokoje z osobnym wejściem. Jezuicka 14—1. (8653

Pokój
kuchnią wynajmę. Długa 5. (8644

RÓŻNE

Odciski
radykalnie usuwa tylko pasta lub płyn „EGO". Do nabycia w drogerjach. (8636

Zgubiono
zegarek na rękę z literami L. W. pamiątkowy w szubińskim lesie w niedzielę. Proszę odnieść: Liceum Handlowe, Królowej Jadwigi 25, za wynagrodzeniem. (8625

ZDROJOWISKA

Muszyna-Zdrój
obok Krynicy. Tani sezon wiosenny do 25 czerwca, 21 dni: utrzymanie pensjonatowe, porada lekarska, taksa klimatyczna, nieograniczona ilość kąpieli kwasowęglowych i borowinowych ryczałtem 130 złotych. Zgłoszenia — informacje: Zarząd Miejski Muszyny. Klimat podalpejski. Wielkie lasy. Poprad z plażą. (8582

MATRYMONJALNE

Panna
posiadająca kamienicę wartości 20 tysięcy, pragnie zapoznać urzędnika kolejowego, celem zamążpójścia. Oferty „20 tysięcy" Dziennik. (8607

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.